Nr. 248. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 18 Października 1920 Rok XXXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	miesięcznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	768 Mk — f.	384 Mk — f.	192 Mk — f.	64 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	816 „ — „	408 „ — „	204 „ — „	68 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	864 „ — „	432 „ — „	216 „ — „	72 „ — „
W krajach państwach	1080 „ — „	540 „ — „	270 „ — „	90 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) opłaca się należytość wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Na rachunek zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Tracdego Maja l. 5 i w Sklepie Płohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowych: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowych: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Rosh" (dawniej J. Gep czes i J. Salomonowski), ul. Szczepańska 2; — Biuro dzienników Maryana Kapszyca ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscowe prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Sanielsa, ul. Karola Ludwika 34; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu J. Szczyńska. — W Tarnowie M. Roskach. — W Wiedniu Eschwege Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wallnerstr. 4. — M. Dukes Nachfolger Mauritstein & Vogler (biuro w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (biuro w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wiedeń.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnym pismem za 1 cm Mk 4·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 9·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 12·— od wiersza. — Zamiennie do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Preliminarja pokojowe

Kraków, 17 października.

Podpisane w dniu 12 bm. w Rydze preliminarja pokojowe między Polską a Rosją sowiecką i takąż Ukrainą, zamykają pierwszy okres w rozwoju kwestji naszej wschodniej granicy. Zamykają go z niezaprzeczoną korzyścią dla młodego państwa polskiego.

Zasadniczą część instrumentu rzyskiego stanowi artykuł pierwszy, ustalający granice wschodnią naszego państwa. Odkładając bardziej szczegółowe jej analizę na później, zauważmy stwierdzić, że granica ta czyni zadość najważniejszym postulatom państwa polskiego tak co do jego bezpieczeństwa, jak co do konieczności pozlokowania pewnego obszaru, którzyby mógł pomieścić nadmiar ludności doliny nadwiślańskiej, jak wreszcie interesom narodowym.

W artykule drugim strony układające się uznają wzajemnie swoje prawa suwerenne, obowiązują się nie mieszać się do swoich spraw wewnętrznych. Zobowiązanie to dla Rosji sowieckiej oznacza wyrzeczenie się z jej strony wrodzikej pretensyi w Polsce na rzecz stosowanego przez nią systemu społeczno-gospodarczego i politycznego, dla Polski zaś zniewolowanie wszelkich centrów siłej antybolszewickiej, znajdujących się na terytorjum państwowem polskiem. Zarówno więc akcja Petlury jak Sawinkowa, o ile była ona dotąd prowadzona na naszem terytorjum polskiem, są od poniedziałku przyszłego tygodnia niemożliwe do tolerowania. Pudłura z wojskiem swoim znajdzie się jest poza granicami Polski. Akcja Sawinkowa zakończyła się. Sam Sawinkow wraz ze swojem otoczeniem wyjechał. — Gdyby jednak wojska Petlury pobite, były zmuszone do ponownego cofania się na terytorjum polskie, to wobec wyraźnego brzmienia drugiego artykułu preliminarjów rzyskich, nie mogłyby już znaleźć u nas azylu, jako siła zbrojna, ale musiałyby być rozbrojone i internowane.

Po artykułach od trzeciego do dziewiątego, które rozwiązują kwestje wzajemnego równouprawnienia obywateli, wymiany jeńców i zakładników, trzeba orzekają obustronne zwrócenie się kosztów wojennych, następnie ważny artykuł dziesiąty, dotyczący rozwiązania i likwidacji stosunków, wynikłych z dotychczasowego współżycia Polski z Rosją.

Pierwszy ustęp tego artykułu zawiera bardzo ważne postanowienie, że z faktu przyznania części ziem Rzptej do Rosji, nie wynikają dla państwa polskiego w stosunku do Rosji żadne ciężary i zobowiązania.

Szyfrzmą tego postanowienia zawiera pewną niejasność. Mianowicie przez zastosowanie krótkiego określenia „w stosunku do Rosji" powstaje kwestja, czy ciężary te i zobowiązania nie wynikają w stosunku tylko do samej Rosji, czy też także i do całej zagranicy. Idzie o zagraniczny dług rosyjski, który obciążał całe terytorjum dawnego Imperjum rosyjskiego, więc także i te ziemie, które wszedły teraz w skład państwa polskiego. W całym artykule omawianym niema niestety ani wzmianki o tych długach, gdy tymczasem one właśnie mogą stanowić tytuł największych szczebowiązań i obciążeń, wynikających dla obszarów zachodniej Rosji. Ustęp piąty artykułu dziesiątego ustala wolność Polski od wszelkich ciężarów i zobowiązań, wynikających z przynależności jednej jej części do Rosji, w stosunku do samej Rosji. Zachodzi pytanie, czy wolność ta dotyczy także tej części długów przedwojennych i wojennych, zaciągniętych przez dawne imperjum rosyjskie, która z reparacyj, według liczby ludności czy według innego jakiego klucza, mogłaby przypaść na ziemie dawnej do imperjum rosyjskiego, dzisiaj są państwa polskiego należące? Nie ulega wątpliwości, że w tej substancji pewien głos zastrzega sobie także i wierzyciele zagraniczni. Nie wiadomo, czy staną oni na tem stanowisku, że długi starej Rosji ma płacić nowa, jakkolwiek przez utratę przeszło pięćsset tysięcy kilometrów kwadratowych swego zachodniego terytorjum zmienił się nie tylko jej układ terytorjalno-gospodarczy, lecz także podniósł jej osobowość państwową. Sprawa komplikuje się jeszcze i przez to, że rząd sowiecki zasadniczo odmówił płacenia tych długów i honorowania weksli rządu carskiego. Jeśli rząd sowiecki utrzyma się sam i jeżeli dalej ostoi się przy tej swojej zasadzie, to należy liczyć się z tem, że wierzyciele dawnej Rosji w zrozumieniem dążenia do zatowania choćiaby części swoich wierzytelności z tem większym naciskiem zwrócić się mogą o ich zwrot do państw sukcesyjnych w tych częściach, które na nie z jakiejś reprezyji przypadną. Gdyby w omawianym ustępie nie było podane bliższe określenie, że dla Polski nie wynikają żadne zobowiązania „w stosunku do Rosji", ale było powiedziane krótko, że nie wynikają wogóle żadne zobowiązania, sprawa przedstawiałaby się jeszcze jaśniej i prościej. Byłoby bowiem powiedziane, że dla Polski nie wynikają żadne zobowiązania i koniec. Tymczasem przez określenie, że nie wynikają one specjalnie „w stosunku do Rosji", otwarto kwestję, czy także w stosunku do innych interesowanych.

Problem ten pozostaje w związku z postanowieniem, zawartem w długim ustępie dziesiątego artykułu. Powiedziano tam, że obie strony zrzekają się wzajemnie wszelkich praw do majątków państwowych, związanych z terytorjami strony przeciwnej. Najważniejszą część takiego majątku stanowią koleje. A właśnie kolejo budował swoje rosyjski prowadzące na położone za granicą pieniądze. Niestety w preliminarjach nie zostało stwierdzone, że państwo polskie obejmuje w posiadanie leżącą na jego terytorjum część majątku państwowego dawnej Rosji bez jakichkolwiek zobowiązań w stosunku do stron trzecich.

Tak więc mimo pozorów jasności, postanowienia tego artykułu zawierają ważne kwestje nierozwiązane, które z pewnością staną się powodem długich jeszcze zabiegów i sporów interpretacyjnych.

Zapewnione w ustępie trzecim dziesiątego artykułu uwzględnienie przy rozrachunkach i likwidacji aktywnego udziału ziem polskich w życiu gospodarczem dawnej Rosji ma o tyle wartość, że ustalono tu przestawowy fakt sam fakt tej aktywności. Wielokrotnie ze strony rządu carskiego, jak w czasie debat w Dumie ze strony rosyjskich stronnictw rosyjskich, kwestjonowano właśnie aktywność tego udziału, dowodząc przeciwnie, że Królestwo Polskie jest pozycją bierną w bilansie państwa rosyjskiego. Rozmaici politycy i ekonomiści polscy rozmawiali się też tą kwestją (Zakowski), wykazując, że Rosja ciągnie zyski z posiadania Królestwa Polskiego i określając je na czterdzieści miljonów rubli w złocie rocznie.

Ważne jest postanowienie ustępu czwartego omawianego artykułu, oczekujące zwrot w naturze lub w dowiązaniu rachunkowym mienia państwowego, społecznego i prywatnego, które czy to gwałtowno, czy dobrowolnie wywiezione zostało do Rosji od dnia wybuchu wojny światowej. Wyjątek stanowi zlobyczn wojenna. To ostatnie określenie może dotyczyć tylko łupów, które zabrały wojska bolszewickie w czasie ostatniej swojej ofensywy. O innej zdobyczy wojennej między Rosją i Polską nie może być mowy. Wykonanie tego postanowienia jest jednak bardzo trudne. Kto odłoży zawartość kas, które wiadomo rosyjskie wywiozły, ewakuując Królestwo przed Niemcami w r. 1915? Jak rozdzielić park wagonowy kolei i jaką jego część uznać za podpadającą pod to postanowienie? Dowództwo ówczesne Mikołaja Mikołajewicza w swojem dążeniu do „ometwienia tiesknoli" tj. do zniszczenia kraju przed Niemcami, wywoziło wogóle wszystko. Urządzenia fabryk, inwentarze gospodarstw rolnych itd. Wszystko to tak dobrze, jak przepadło. Potrzeba będzie długich i żmudnych rachunków, jeszcze dłuższych targów z Rosją, aby przynajmniej drobną część tych szkód powetować. Naogół postanowienie omawiane wywiera wrażenie bardzo teoretycznego.

Punkt piąty jest jasny. Omeka zwrot polskich archiwów, bibljotek, dzieł sztuki, trofeów wojennych i wogóle zabytków kulturalnych, wywiezionych z Polski do Rosji od rozbiorów.

Ale już punkt szósty brzmi bardzo enigmatycznie. Omeka bowiem wzajemne uregulowanie „spartych na tytułach prawnych przetrwały osób fizycznych i prawnych obu stron. Co to jest „tytuł prawny" w odniesieniu do systemu społeczno-państwowego Rosji sowieckiej, która nie uznaje własności prywatnej i w konsekwencji odmawia właścicielowi całe prawo majątkowe wraz ze wszystkiemi jego tytułami? Znowu teorja o bardzo problematycznej wartości.

Znowu ustęp siódmy i ósmy dziesiątego artykułu brzmi na pierwsze wrażenie bardzo zachęcająco i triumfalnie. Zapewnienie on bowiem obywatelom Polski prawo „największego uprzywilejowania" w sprawie restytucji mienia i odszkodowania za straty, poniesione w okresie rewolucji i wojny domowej w Rosji i na Ukrainie. Jest to piękne postanowienie. Straty, poniesione przez samą wielką własność polską szacowano na sumę blisko dwudziestu miljardów rubli. Gdyby chociaż część tej sumy można odzyskać, byłoby bardzo pożytecznie. Ale co to jest „największe uprzywilejowanie"? Czy wogóle rząd sowiecki zmaż zasadę jakiegokolwiek odszkodowania za poniesione straty swoich obywateli, czy dalej uznał jakiekolwiek przywileje w tym względzie, a którzyżeby „największe" przypadałyby Polsce? Wszak nawet podczas niedawnych rokowań angielsko-bolszewickich szło tylko o odszkodowanie kupców za dostarczone towary, a nie o zwrot szkód, poniesionych przez obywateli angielskich wskutek rewolucji i wojny domowej. Całe to postanowienie wydaje się zbyt pięknem, aby mogło mieć praktyczną wartość.

Tak więc w preliminarjach ryskich, poza ustaleniem granicy wschodniej państwa polskiego i poza wzajemnem przyrzeczeniem nieniesienia się do swoich spraw wewnętrznych, inne postanowienia mają charakter przewaźnie teoretyczny, stanowią raczej postulaty niż postanowienia. W niektórych zaś punktach jak np. w kwestji wyrównania zobowiązań, wynikających z przynależności części ziem polskich do dawnej Rosji, są to postanowienia wręcz niejasne i niedostateczne.

Z tem wszystkiem byłoby nieuzasadnionem uznawać preliminarja ryskie za niekompetentne. Załatwiają one kwestję najważniejszą — kwestję granic. W innych zaś sprawach otwierają przynajmniej perspektywy. Nie należy wprawdzie żywić zbyt śmiałych nadziei co do praktycznej wartości tych perspektyw. Ale w danych konkretnych warunkach posiadanie takich chociażby perspektyw jest już rzeczą doniosłą i pożyteczną.

Sprawa Wilna i Litwy.

WARUNKI ROKOWAŃ LITWY KOWIEŃSKIEJ.

Warszawa, 17 października (PAT). Według informacyj z Kowna litewska agencja tel. podaje, że rząd litewski w odpowiedzi na ostatnią notę polskiego ministra spraw zagranicznych z dnia 9 października, zgodził się na dalsze rokowania w sprawie przedłużenia linji demarkacyjnej przez Osmiany do Orna, pod warunkiem jednak, że rząd polski wyjaśni całkowicie swój stosunek do armji jen. Żeligowskiego, a wojska polskie niezwłocznie zostaną wycofane z obszaru wileńskiego. Wobec powyższych informacyj litewskiej agen. tel. należy stwierdzić, że rząd polski w nocie, skierowanej do rządu litewskiego zawiadomił go, że stawianie tego rodzaju warunków, jest rzeczą niemożliwą do przyjęcia.

KOMISJA LIGI NARODÓW PRZECIW POLSCE.

Gdańsk, 17 października (PAT). Tutejsze pisma donoszą z Kowna: Litewska agen. tel. podaje, iż komisja kontrolująca Ligi narodów pozostawiła rządowi litewskiemu do uznania załatwienia sprawy wileńskiej będź to w sposób ugodny, będź to w sposób pokojowy, wojną rękę. Przewodniczący komisji kontrolującej przyrzekł uprosić mocarstwa ententy o udzielenie Litwie środków, celem uniemożliwienia ewentualnej między oddziałami jen. Żeligowskiego i armją polską.

(Jeśli sprawdzi się ta informacja, to komisja Ligi narodów, wysłana swego czasu do Suwałk, przekroczyła w sposób jaskrawy nakaz swojego działania. A już wszest w obecnych nawet stosunkach byłoby rzeczą co najmniej dziwną, jak mógł przewodniczący komisji kontrolującej dać Litwie litewskiej podobne przyrzeczenie. Komisja jest organem Ligi narodów, a przewodniczący komisji nie ma żadnego prawa wzwiązać się do mocarstw ententy. Gdyby wiadomość powyższa się sprawdziła, to zachowanie się przewodniczącego komisji byłoby prowokującem. Przyp. red.)

AKCJA WOJSKA ŁOTEWSKIEGO.

Kowno, 13 października (PAT). Komunikat sztabu lit.-wskiego. Wzorowy wojska łotewskie bez powiadomienia dowództwa litewskiego obsadziły dworzec Ogła. Łotewskie naczelne dowództwo na zapytanie odwiedzeń, że czyn ten jest podyktowany wyłącznie strategicznemi względami w związku z akcją jen. Żeligowskiego.

PREZES KOMISJI KONTROLUJĄCEJ U P. SAPIEHY.

Warszawa, 17 października (Tel. wł.) Wczoraj przybyła do Warszawy komisja Ligi narodów. Prezes komisji przyjęty został wczoraj przez ministra spraw zagranicznych Sapiehę i złożył mu sprawozdanie z prac komisji. Minister Sapieha wyjaśnił stanowisko Polski w sprawie Wilna.

NADZWYCZAJNE ZAJĘCIE SIĘ WILNEM PRASY ANGIELSKIEJ I AMERYKAŃSKIEJ

Warszawa, 17 października (PAT). »Kurjer Polski« donosi: Z kół korespondentów pism zagranicznych, którzy przebywają w Warszawie, dochodzą wiadomości, że wszyscy przedstawiciele pism amerykańskich i angielskich otrzymali od swoich redakcyj depesze z żądaniem przesyłania jak najbardziej szczegółowych sprawozdań w sprawie Wilna, ponieważ to stanowi sensację dnia za granicą. Pozatem redakcje tych pism poleciły, aby korespondenci koniecznie za wszelką cenę starali się o wywiady w sprawie Wilna z przedstawicielami rządu polskiego, tak z Naczelnikiem państwa, jak i z prezydentem ministrów i ministrem spraw zagranicznych, które niewątpliwie mają przesłać telegraficznie.

O PRZYNALEŻNOŚĆ BIAŁORUSI DO POLSKI.

Warszawa, 17 października (PAT). »Kurjer Warszawski« podaje: Naczelnik państwa udzielił posłuchania przyszłym polskich rad narodowych ziemi białoruskiej, które wyraziło protest przeciwko warunkom traktatu ryskiego, żądając przywrócenia ścisłej łączności ziemi białoruskiej z Polską. W tej samej sprawie przedstawiciele okręgów białoruskich złożyli memorjał na ręce marszałka Sejmu, prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych.

Zajęcie Krzywoi i Dołhinowa.

Warszawa, 17 października (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 16 bm.:

Na północnem skrzydle oddziały nasze obsadziły Krzywoie i Dołhinów. Pozatem sytuacja bez zmiany.

Naczelne dowództwo wojsk polskich.
Sztab jeneralny.

Ofenzywa bolszewicka na froncie ukraińskim.

Wiedeń, 17 października (PAT). Ukraińskie biuro prasowe donosi ze Stanisławowa pod datą 14 bm.:

Ofensywa bolszewicka, przygotowana w czasie rokowań polskich w Rydze, rozpoczęła się dnia 12 października i jest dalej kontynuowana. Ze szczególnym oporem atakuje nieprzyjaciel w rejonie Starokonstantynowa i Latyczowa. Równocześnie toczą się krwawe walki o most na Bohu pod Zwerynką. Wszystkie te ataki odparto. Dywizja kawalerji kozaków kubańskich, walcząca z Ukraińcami, przemaszerowała pod Chmielnickiem front nieprzyjacielski i operuje w okolicy Berdyczowa na tyłach armji czerwonej.

Sawinkow do jen. Henrysa.

Warszawa, 17 października (PAT). »Kurjer Poranny« donosi: Biuro prasowe rosyjskiego komitetu politycznego w Polsce nadesłało odezwę Sawinkowa, wyszoszowaną do jen. Henrysa, szefa wojskowej misji francuskiej w Polsce. W odezwie Sawinkow wyraża podziękowanie w imieniu oficerów i żołnierzy rosyjskich, znajdujących się na terytorjum polskiem oraz komitetu rosyjskiego politycznego w Polsce za wkłócie przyznaja, jakie jenerał im wyświadczył i mocniej jeszcze zacieśnił więzy przyjaźni łączące Francję z Rosją antybolszewicką.

»WPEREŁ« O POKOJU W RYDZE.

W artykule wstępnym omawia »Wpered« wyniki konferencji w Rydze i stwierdza, że mimo ubocznych niedomagań i »niedokończoności« tego aktu pokojowego, należy podkreślić, że pokojem tym umocniono w Europie wschodniej dwa wielkiego znaczenia fakty, z mianowicie: niezależność i suwerenność republiki polskiej, nadzieć niezależność i suwerenność sowieckiej soc. rosyjskiej, przyczem w zasadzie przyznano niezależność republiki ukraińskiej i białoruskiej.

»O to przyznanie — wywodzi dalej »Wpered« — walczyła Rosja sowiecka przez trzy lata, gnawie z całym światem. Obecnie nie z świecie nie myśli powaźnie — kontrzy »Wpered«, — ażeby można było siłą orężu powalić Rosję sowiecką. Nie myśli o tem koalicja, ani Wrangel, ani Sawinkow, ani Petlura. Natomiast nie ulega wątpliwości, że bolszewicy zwrócą wszystkie swe siły na południe, ażeby tam także dopowiedzieć do pokoju i przystąpić do wewnętrznej pracy produktywnej i budowy ustroju socjalistycznego«.

W sprawie demobilizacji.

Warszawa, 15 października. Wydział prasowy ministerstwa spraw wojskowych komunikuje:

We środę, dnia 13 b. m., na Zamku pod przewodnictwem ministra spraw wojskowych, jenjer. Sosnkowskiego, odbyła się przy współudziale wszystkich ministerstw, oraz przedstawicieli wojskowości konferencja międzyministerjalna w sprawach demobilizacji.

W pierwszym etapie demobilizacji będzie zwolniona młodzież szkolna, przyczem słuchacze trzech ostatnich semestrów będą zwolnieni bez względu na to, czy są szeregowcami, czy oficerami. Zwolnieni również będą profesorowie szkół średnich i wyższych, następnie urlopowani bezterminowo ochotnicy poza rezerwami

Socjalizm po wojnie.

8 (Ciąg dalszy).

W tym kierunku socjalizm okazał się bezsilnym przed, w toku wojny i, jak dotąd, po jej ukończeniu. Gdyby lutkość przestyja przed rokiem 1914 nie zmieścił zasad liberalnych, lecz ich cenza to jednakże zastosowanie w ustawodawstwie i administracji, wówczas wynadki potoczyłyby się z pewnością zupełnie inaczej. Gdyby niemieckie sfery rządzące były gotowe do przyznania większego wpływu parlamentowi, do rozszerzenia prawa głosowania w Prusiech, do zmiany polityki celnej w duchu wolno-handlowym, słowem do urzeczywistnienia zawsze liberalnych, wówczas układ z Anglją o ograniczenie zbrojeń morskich byłby daleko łatwiejszy, ponieważ nie zachodziłaby potrzeba schłabania prądom nacjonalistycznym i budowania na tej podstawie większości parlamentarnej. Rozpowszechnienie wolnego handlu łagodziłoby szereg ostrych zatargów międzynarodowych. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa byłyby na przykład ostre części rozwiązywane przez odwoływanie się do międzynarodowych trybunałów rozjemczych z pominięciem bezstronnymi orężnych.

Zwolennicy socjalizmu i liberalizmu dążą do celów indywidualistycznych i pacyfistycznych. Szkoła liberalna, domagając się ograniczenia działalności państwa, zwłaszcza w sferze gospodarczej, zalecała środki, zdolne w razie ich pełnego zastosowania, do osiągnięcia wymienionych celów. Wpływ odwrotny skutek wywiera zwiększenie interwencji państwa, uruczawiśnianie upołeczniania majątku wytwórczego, dokonane przez socjalistów. Zamiast zbliżania się do ideałów indywidualistycznych i pacyfistycznych, następuje ich zanik. Środki działania, zalecane przez szkołę socjalistyczną, są wprost sprzeczne z celami, które sobie stawia. Doświadczenia ostatnich lat potwierdzają, że liberalizm góruje zgodnością środków i celów.

IV.

Wojna nie przysporzyła laurów usiłowaniom pacyfistycznym socjalizmu. Stwierdziła raczej trafność przewidywań liberalnych w zakresie stosunków międzynarodowych. Czyż nie był wprost odwrotnym przebieg wypadków wewnątrz państwa? Czyż państwo nie nadzoruje, nie kształtuje przynajmniej działalności gospodarczej swemi zarządzeniami w wyższym stopniu, niż przedtem? Czy wojna nie skończyła się wytwarzaniem przez władzę na rachunek państwa ceny to wiesel towarów i usług? Bezsprzecznie. A jednak zwycięstwo socjalizmu także i w tym zakresie nie jest zgodne z życzeniami i z obietnicami jego zwiastunów. Liberali mylili się, przewidując, że bieg wypadków potoczy się zgodnie z ich programem. Nie wynika stąd, jakoby całkiem mylnie przewidzieli przyszłość. Zastanawiali się takie nad pytaniem, co się stanie wrazie, jeżeliby wypadki potoczyły się w myśl życzeń ich przeciwników? Przepowiedzieli, że przedsiębiorstwa publiczne nie będą dawać dochodów, że tworzenie przez państwo prywatnej działalności gospodarczej, o ile będzie sprzeczne z prawem popytu i podaży, albo doprowadzi do zanika produkcji, albo nie zaspokoi popytu. Doświadczenia, poczynione w ostatnich sześciu latach, potwierdziły ich tezę w zupełności.

Wedle szkoły ekonomicznej klasycznej, czyli liberalnej, państwo przyczynia się do wzbogacenia jego mieszkańców, o ile stwarza warunki, sprzyjające rozwojowi gospodarczemu, przedewszystkiem, o ile im zapewnia bezpieczeństwo i ułatwia, własność prywatną i wolność. W razie przekroczenia tych granic, państwo staje się czynnikiem zubożającym. Szczególnie ujemnie zaważa szkoła liberalna uzdolnienia władz państwowych i gminnych do prowadzenia przedsiębiorstw w sposób, zapewniający czysto zysk na rzecz skarbu państwowego lub gminy, ponieważ, jej zdaniem, koszta produkcji są wyższe w przedsiębiorstwach publicznych, niż w prywatnych. Publiczne zatrudnianie zbyt liczny personel. Urzędnicy i robotnicy pracują mniej, niż w prywatnych z powodu wadliwej kontroli i niedostatecznego zainteresowania gospodarczego w wynikach pracy. Kierownictwo, choćby stało na wysokości zadania, co się tylko wyjątkowo zdarza, nie może nu sprostać, albowiem posiadanie jest swobody ruchów. Przedsiębiorca prywatny zazwyczaj bardziej kieruje się motywami czysto ekonomicznemi. Przedsiębiorca publiczny ulega w wyższej mierze innym motywom — politycznym. Nieuwzględnianie ich obu wpływa ujemnie na gospodarczość zarządzania przez państwo. Cała organizacja władz publicznych nie nadaje się do zarządzania. Ich sprawność ekonomiczna doznała oczywistego pogorszenia podczas wielkiej wojny.

W wieku XVIII., w czasie systematycznego sformułowania, ujęcia w odrębną całość liberalnych teoryj ekonomicznych, niższość przedsiębiorstw publicznych w okresach dawniejszych i w chwili ich spisywania była faktem notorycznym, rzędą powszechną, niemal niedopuszczającą wyjątków. W ciągu następnego stulecia zaszła gwałtowna zmiana w tym stanie rzeczy. Sprawność władz wzlecania wzrosła. Odpadła konieczność wydzierżawiania podatków i oddawania przedsiębiorcom prywatnym. Nakładano z dobrym skutkiem podatki dochodowe, coby było wykluczonem, gdyby nie szkoła poznawa w administracji skarbowej. Uskuteczniano pewne roboty publiczne z gospodarczo pomyślnym wynikiem we własnym zarządzie. Co najważniejsze, w niektórych państwach przedsiębiorstwa publiczne dawały dochody czysze, wprawdzie nie dorównujące zyskom przedsiębiorstw prywatnych, ale przecie skarb nie dopłacał. Wojna cały ten postęp zniszczyła, obciążając sprawność władz publicznych w wielu państwach do rozdziru dawniejszych.

»Plurimae leges, pessima republica«, dowodził jeden z pisarzy starożytnych. Liberali zawsze byli wyznawcami tej zasady. Sądzili, że obfitość przepisów ustawodawczych jest równoznaczna z ich małą wartością, ze względu na trudności dobrego redagowania i wykonania ustaw, masowo produkowanych, ciągle zmienianych, że w miarę powiększania się zakresu działania państwa, zgnia urzędniczy staje się coraz mniej wydatnym z powodu niemożliwości przeprowadzenia należytej kontroli, doboru odpowiednich sił urzędniczych, mnożenia się tarć między poszczególnemi władzami, z powodu niemożliwości należytego wynagradzania coraz liczniejszego zastępu urzędników, sprzyjającego przekupstwu i zniechęcającego do pracy.

(C. d. n.). Adam Krzyżanowski.

uchwalonemi przez Sejm, wreszcie kolejno najstarsze roczniki: 1890, 1891, 1892, 1893, 1894 i 1895, oraz rocznik 1902.

Z pomiędzy jednostek, stojących na froncie, przewidywane jest odtransportowanie do kraju przedewszystkiem jednostek, przynależących terytorjalnie do dzielnic, najbardziej pod względem ludnościowym przez wojnę wyczerpanych, a więc dywizyj wielkopolskich i małopolskich.

Z powyższego programu wyłączeni będą na razie: kawalerja, oraz wojska techniczne.

W dyskusji zabierali głos wszyscy delegaci poszczególnych ministerstw, wypowiadając pod tym względem swoje życzenia, uwagi i opinje.

W odpowiedzi na zapytania delegatów ministerjalnych jen. Sosnkowski oświadczył, iż będzie miał na uwadze życzenia ich ministerstw w sprawach demobilizacji personalnej, by zapobiec brakom w administracji, w sądownictwie, w rolnictwie i t. d. Co do młodzieży szkolnej na zapytanie delegata ministerstwa oświaty jen. Sosnkowski oświadczył, iż rozkaz, demobilizujący młodzież, ma charakter jeneralny, obejmujący całą młodzież, uczniów, co dodaje bodźca, a więc również pobudzeń służbę i w kawalerji i w wojskach ochotniczych, dodając przyjem, iż M. S. Wojsk. z własnej inicjatywy, pragnąc dopomóc zdemobilizowanej młodzieży akademickiej, prosi dwa miesiące po zwolnieniu zgrzewni jej wikt i żołd. Co do budynków szkolnych, zajętych obecnie przez różne urzędy i instytucje wojskowe, to będą one zwolnione przed 17 października a wyjątkiem zajętych pod szpitale, koszary i pod tym względem jen. Sosnkowski zajmie to względnie potrzeby szkolne, poczyni wszelkie możliwe zarządzenia.

Wobec odnośnego zapytania wiceprezesa Związku ziemian i delegata ministerstwa rolnictwa, jen. Sosnkowski odpowiedział, iż przewiduje możliwość urlopowania na roboty wiejskie kawalerzystów, jak również zwolnienia z poleceń niech w drodze załatwiania właścicieli umasowionych warsztatów pracy rolnej.

W dalszym ciągu obrad omawiano sprawę pokrewnioświa pracy dla zdemobilizowanych, o raz utworzenie stałego komitetu międzyministerjalnego dla spraw demobilizacji.

Podróż części delegacji polskiej do Warszawy.

Ryga, 17 października (PAT). Wbrew pierwotnym planom część delegacji pokojowej polskiej w liczbie 34 osób z wiceministrem Dąbskim na czele wyjechała dzisiaj wczoraj do Litwy. Z Litwy udaje się delegacja morzem do Gdańska, skąd nastąpi wyjazd przedstawicieli w niedzielę wieczorem.

Prace komisji pokojowej

Warszawa, 17 października (Tel. wł.) Z Rygi donoszą: Przewodniczący delegacji pokojowej, jak wiadomo, opuścił Rygę, komisje pracują ostatniemi nadal intensywnie. Sekretarz delegacji sowieckiej Lewee oświadczył, że delegacja zawiesza po zawarciu umowy o rozejm i pokój dąży do jak najszybszej wymiany jeńców i policzia na ogłaszanie stosownego projektu. Rządowi sowieckiemu zależy na tem, aby setki tysięcy jeńców powróciły w niewoli i powiększyły szeregi armji czerwonej.

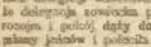

PODPISYWANIE długoterminowej pożyczki państwowej z roku 1920 zostało przedłużone do 31 października 1920 roku.

Pożyczka długoterminowa uwalnia w odpowiednim stopniu od pożyczki przymusowej.

Dyrektor: Wincenty SIKORA.

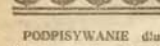

Okrucieństwa bolszewików w Grodnie.

Polska Agencja Telegraficzna przynosi najgroźniejsze szczegóły o strasznej gospodarce bolszewików w Grodnie:

Zebrany dotychczas przez władze wojskowe materjał o postępowaniu bolszewików w Grodnie świadczy o niesłychanych gwałtach, jakim dopuszczali się bolszewicy w czasie okupowania przez nich Grodna. Grodno było w ręku bolszewików w ciągu 71 dni. Według ustali miejscowej ludności w ciągu tego czasu wpędzono 10 partyj zakładników i zakładników. Pierwszą przewieziono 22 sierpnia w liczbi 65 osób, ostatnią 24 września w liczbie 300 osób, ogółem wywieziono około 1.000 osób. Otrzymywania jeńców były czas bezczelnością bardzo energiczniej. Liczba osób zamordowanych dotychczas nie została stwierdzona. Jednakże wiadomo, że rozstrzelano od 200 do 300 osób. Obecnie gmny mogiłnik została utworzona komisja, która przeprowadzi szczegółowe badania i ustanowi liczbę ofiar tak rozstrzelanych jak i wywiezionych, oraz przetworzyć skalowanie zwłok zamordowanych. Fotografje ofiar będące w posiadaniu rządu jeneralnego, stwierdzają naocznie, w jak bestjalski sposób znęcano się nad ludnością. Oto kilka charakterów postępowania bolszewików z ludnością:

1) Dwie siostry miłosierdzia, przejęte do potrzeby chwili w ambulatorjum Polskiego Czerwonego Krzyża, zostały w haniebny sposób zgwałcone. Majątek ambulatorjum został zgrabiony. Straty wynoszą do 600 tysięcy marek.

2) Do mieszkania tylnego szylnego pokoju Jana Aleksandrowicza dnia 28 lipca w nocy wpadło 4 kozaków. Przyłożywszy szablami i jego żonie po dwa rozsłoszy, pod groźbą kaliści wymogli wydanie złota i kosztowności. Straty wynosiły około pół miljona marek.

3) Pani Gedroiciowa, liczącą lat 60, obito, podczas badań w więzieniu zmrzno się w niesłychi sposób. Wkładanie szpilek za paznokcie i przypuszcze pięt należało do drobiazgów. Gdy pędzono ostatnią partję dnia 24 września br. w liczbie około 300 osób, w Kozmie około Świsłoczi rozwalono 6 osób po drodze. Również zamordowano około 85 osób, które padły ze zmęczenia. Sześć osób umarło z wycieńczenia.

Kwestja Gdańska i Górnego Śląska wobec koalicji.

[Korespondencja „N. Reformy").

Paryż, 6 października*).

Sprawa konwencji z Gdańskiem przedstawia się dla nas obecnie dosyć pomyślnie. Z dwóch projektów, przedstawionych konferencji, projekt gdański uznany został powszechnie za ów do przyjęcia. Nie należy jednakże sygnować stąd wniosku, że wszystkie nasze postulaty uzyskają poparcie całej koalicji. W najbardziej ogólnych zarysach sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 12 października przyjadą eksperci angielscy i sprawa przyjdzie pod obrady. Konferencja ambasadorów przeleje projekty nasze, gdańskie i ewentualne kompromisowe komisji ekspertów, złożonej z przedstawicieli Francji, Anglji, Włoch i Japonji. Po opracowaniu wniosków przez tę komisję, konferencja ambasadorów rozstrzygnie kwestję po wysłuchaniu zapewnie przedstawicieli obu stron. Stadjum ostatnie obrad komisji ekspertów będzie niemal decydującem dla sprawy. Wykaże ono naprzód kierunek i rodzaj historyczny, otrzymanych przez ekspertów od ich rządów. Z drugiej strony umiejętność pozyskania sobie i przekonania ekspertów japońskich i szczególnie włoskich, może nawiązyć na przebiegu i na linjach wytycznych w wypracowywaniu projektu komisji.

Jak dotąd, uposażenie rządów koalicji, nawet Anglji, jest nam przyjalne. Katastrofalna polityka konstytuanty gdańskiej pod niefortunnemi auspicjami p. Towera wzbudziła niesmak i oburzenie w kołach koalicyjnych. Zeznania ostatnie rewelacje o kowalchach gdańskich z bolszewikami, odbywających się przytem w Berlinie, wykazały aż nadto wyraźnie niebezpieczeństwa traktowania Gdańska, jako państwa suwerennego. I to, nietylko ze stanowiska czysto polskiego.

Gdańsk może się stać polskiką lub powodem do nowej konflagracji europejskiej, o ile pozostawi się mu możność wytworzenia terenu intrygi międzynarodowych, w których będzie miał oczywiście tendencje do przechylenia się na stronę Niemiec i ewentualnie partji germanofilskiej w Rosji.

Jeżeli wszakże pod tym względem można mieć uzasadnioną nadzieję, że protektorje gdańskie w znacznej części odpadną, tzalna zatem można będzie przeprowadzenie niektórych naszych żądań pierwszorzędnej wprost wagi dla gospodarki Polski. Sądząc z gorących pogłosek, pozdziały nasze, natury wojskowej, nie spotkają się w komisji z większym oporem. Natomiast z góry wiadomo, że Anglja będzie się upierała przy utkleiendu Gdańskiej rzeczywistej suwerenności, a to w celu uzyskania utworzenia »Harbour Boardu«, to znaczy zarządu morsko-handlowego portem gdańskim, złożonego w połowie z Polaków i w połowie z Gdańszczan z dodaniem i do 3 członków mianowanych przez Ligę Narodów, pod przewodnictwem naturalnie Anglika. Byłoby to oczywiście gwałtowczeniem istotnego sensu traktatu wersalskiego, zapewniającego nam zarząd portem i komunikacjami Gdańska, ale niemniej osłabiła w tym kierunku poważnie nam grozi.

Polaski Anglji w tej sprawie są jasne. Mają obecnie przemożny wpływ w Lidze narodów, chce ona zachować dla siebie możliwość zahamowania ewentualnej naszej polityki morskiej i celnej w kierunku uzyskania maximum swobody handlowej z Gdańskiem, choćby sprzecznej z naszym interesem. Byłoby to ukrytą kontrolą naszego handlu i naszej niezawisłości ekonomicznej. Mocny i bezłesny się przeciwko temu broniłem. Czy się nam uda? Kwestja zostaje otwartą.

Stanowisko delegatów japońskich i włoskich jest narazie zagadką. Francja naturalnie będzie nas popierała. Pomgolnym dla nas czynnikiem jest konsgrmcja Towera, który, nawet uznaniem Anglików, przebiłował, oraz wymaczenie do niej gdańskiej hrbi w rodzaju Sahara et consortes. Prasa francuska przyjęła akt nasy gdańskiej z niedrżywanem obrzmieniem. »Eclair« nawet raczył skorzystać z uprzejmości p. Sahara, znajdującego się na miejscu wbrzych, których wyżinia kosztem żądała. Gdy ujawił się w Paryżu, — pisał »Eclair«, — należy go odłać pod sąd.

* * *

W tych dniach na wejść na porządek dzienny szereg kwestyj, związanych z plebiscytem górnośląskim. Jen. Lecomt zdołał wykazać cały ciężar tysięcznych zarzutów stronniczości na naszą korzyść, godnoczesnych przeciwko niemu przez koła niemieckie. Bez echa też zostanie jest niszgrabny trzech angielskich oficerów komisji górno-śląskiej, którzy demonstrzyżnie zgłosili swy dymisję. Skoro gorąca strzecłem górnośląska nie ogrzeje ich nerwom, uzyskają zwrócone możność wypoczynku na łonie natury bardziej dogodniejszej spokojnym medytacjom i ćwiczeniom sportowym.

Jednym z najdonioślejszych problemów górnośląskich jest kwestja udziału w plebiscycie ludności, która wyemigrowała do innych dzielnic Rzeszy. Obawa zalania Górnego Śląska tłumem 400.000 Niemców, którzy zapomocą fałszerstw i nacisków rodzajów się pod tytuł »mieszkańców« naszej Prastowskiej dzielnicy, jest niestety aż zaiko uzasadnioną. Stoczymy o to walkę na gruncie paryskim. Chodzi o to, by nie sfałszowano woli ludności, by duch traktatu, na nie biurokratyczna interpretacja zmażyły na zmali. W każdymdadi nało wrogie nam tendencje dała do przedwczesnego decyzji i odroczenia daty plebiscytu, który pragnęlibyśmy jak najprędzej zdziałać.

Jedna jeszcze uwaga. Zarówno w kwestji gdańskiej, jak górnośląskiej, wpływ ogromny na decyzję będą miały problemy ogólnej polityki światowej. Nigdy nie jest dosyć, to sobie powtarzać. O ile potrafimy uzgodnić naszą polityką wschodnią z polityką mocarstw koalicji, o ile potrafimy przezornością swą dać dowody istotnej siły państwowej i zrozumienia dźwigni polityki światowej — zachowamy najlepsze szanse co do Gdańska i Górnego Śląska. Ale nowy, powolny błąd na wschodzie może na kosztować utratę Górnego Śląska. »Caveant consules!«

Dr E. W.....ski.

*) Wprawdzie niektóre informacje rzeczego korespondenta są do pewnego stopnia spóźnione, na mniej rozwlekanie ględzu niesłychanie dla nas ważnych spraw czyni korespondencje ze wtrech miar zkimnią i nowe [illegible]

Przyp. red.

PROJEKT KONWENCJI POLSKO-GDAŃSKIEJ PRZYJĘTY PRZEZ RADĘ AMBASADORÓW.

Gdańsk, 17 października (PAT). »Danziger Ztg.« donosi z Paryża: Rada ambasadorów aprobowała projekt konwencji polsko-gdańskiej opracowany przez przedstawiciela Francji Massigny'ego i sekretarza poselstwa angielskiego Cazeyego. Projekt umowy wręczony został delegacji polskiej i gdańskiej.

Sprawa Gdańska w Lidze narodów.

Londyn, 17 października (PAT). Liga narodów zajmie się na swojem posiedzeniu w Brukseli między innemi także przyszłemi stosunkami między Gdańskiem a Polską.

Ugodowość Anglji co do G. Śląska i Gdańska.

Paryż, 17 października (PAT). »Journal des Débats« dowiaduje się z Gdańska, że większa część ludności Gdańska oświadcza się za dobremi stosunkami z Polską, ponieważ handel i przemysł gdański zależy od Polski. Także miasto i ludność zeleczyłaby, gdyby statut wolnego miasta powstawał w zgnieczności z interesami Rzeczypospolitej polskiej.

ZABIEGI DRA SAHMA.

Gdańsk, 17 października (PAT). »Dziennik Gdański« donosi na podstawie informacji z miarodajnej strony, że nadzamiarzy Gdańska do Sahm gracuje gorliwie na gruncie paryskim w duchu najdalej idącego wyodrębnienia Gdańska od wpływów polskich. Dążenia jego idą nawet tak daleko, że czyni on wszelkie wysiłki, aby wbrew traktatowi wersalskiemu uznaną została suwerenność Gdańska.

ODROCZENIE PLEBISCYTU NA ŚLĄSKU.

Wrocław, 17 października (PAT). Według doniesień ze strony angielskiej, Rada Najwyższa w Paryżu postanowiła odroczyć plebiscyt na Górnym Śląsku do wiosny, ponieważ technicznie nie jest możliwem wcześniejsze jego przeprowadzenie.

KRONIKA.

Kraków, 17 października.

NASTĘPNY NUMER „NOWEJ REFORMY" ukaże się we wtorek rano o zwykłej porze.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 17 PAŹDZIERNIKA: Pełne i przeważnie pochmurne, drobne opady, nieco chłodniej, wiatry umiarkowane.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 16 bm.:

Miejscow.	Temper. max.	Temper. min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	15	7	połud.-zachodni	połpochmurno
Zakopane	11	2	połud.-zachodni	połpochmurno
Warszawa	12	5	zachodni	pochmurno
Poznań	11	4	wschodni	pochmurno
Gdańsk	12	8	zachodni	10pochmurno

Uwaga: Maximum temperatury dla Zakopanego z godz. 18. Rozkład ciśnień. Wysokie ciśnienie między Norwegją a Irlandją. Depresja na zachód od Francji.

WSKUTEK ZAKOŃCZENIA STRAJKU KOLEJOWEGO ruch pociągów osobowych, pospiesznych i towarowych rozpoczął się wczoraj rano normalnie. W poniedziałek, mimo zapowiedzianego strajku manifestacyjnego, ruch kolejowy będzie normalny.

ZAPOWIEDŹ STRAJKU W KRAKOWIE. Wczoraj ogłosił odezwę krakowskiej Rady Robotniczej i Komisji związków zawodowych, wzywającą do „manifestacyjnego strajku jeneralnego" w Krakowie w poniedziałek 18 bm. strajk mający być manifestacją przeciw dewizowości Towera. Ma trwać do 7 wieczór.

ZEZWALANICTWO LEGITYMACYJ DO POBORU ARTYKUŁÓW RACJONOWANYCH. W dniach 18 do 27 października będą wydawane nowe legitymacje zbiorowe do poboru mąki, chleba i cukru oraz legitymacje do poboru nafty i świec na opłatą 5 mk. od każdej dorosłej legitymacji tymżem zwrotu kosztów. Po ablicie legitymacyj winni zgłosić się właściciele realności wzgl. ich zastępcy w powyższym terminie we właściwych biurach okręgowych, skąd im będą wydane na legitymacji opłatę w kwocie 5 mk., którą pobrać mają od dotyczących lokatorów. Po otrzymaniu legitymacje doręczyć lokatorom głównym w tym samym dniu a najpóźniej w dniu następnym, za potwierdzeniem odbioru. Pobór racjonowanych na nowe legitymacje zaprzestanie się od tygodnia 11 do dnia 24 października br.

POBÓR NAFTY ZA WRZESIEŃ. Wobec mającego nastąpić w najbliższych dniach rozdzielnictwa nowych legitymacyj na pobór nafty, magistrat zawiadamia, że w dniach 21 października do 25 października będą legitymacyj, za okres ubiegły. Naftę za wrzesień wydawać będą sklepy rejonowe tylko po końcu października, a to na dotychczasowe legitymacje za ściągnięciem tychże w sklepach rejonowych.

O NADUŻYCIACH W PIEKARNIACH. Jeden z dziennników krakowskich donosi, że niektórzy piekarze zamykają sklepy przed publicznością, a tylnemi drzwiami sprzedają pieczywo pozakontyngentowe z większem zyskiem, niż to sposób niepotrzebnych pośredników, a tem samem podnosząc i tak wysoko wasze już ceny tego pieczywa. Wobec tego magistrat zwraca się do publiczności z wezwaniem, aby o tego rodzaju nadużyciach we własnym interesie donosiła wydziałowi lub magistratu dla surowego ukarania winnych.

W SPRAWIE PODWYŻKI CEN POTRAW W RESTAURACJACH. Z powodu podniesionego w zdaniu z dzienników zarządu, że restauratorzy krakowscy zwiększyli ceny potraw — magistrat wyjaśnia, że zarządu nie podniesienie cen potraw w restauracjach zgodnie z uchwałą miejskiej komisji sprowizacyjnej, ustanowiono od 3 bm. nastąpiła z powodu podwyżki płac kucharskich, lecz głównie wskutek ogólnego wzrostu cen, się drożyny od czasu ostatniego zatwierdzenia cen potraw, które nastąpiło w pierwszej połowie sierpnia br. Jak powszechnie wiadomo, od tego czasu podwyżki nastąpiły w cenach produktów rolnych, jak np. opału, mąki, zboża, mięsa, tłuszczów i jaj. O ileby który z restauratorów nie przestrzegał cennika, zatwierdzonego przez magistrat, publiczność powinna donieść o tem urzędowi walki z lichwą.

LOTERJA FANTOWA SZPIT. WOJSK. NR 3. Dnia 13 bm. odbyła się w szpitalu Nr. 3 w Krakowie bezpłatna loterja fantowa dla chorych i rannych żołnierzy, urządzona staraniem pp. Natanson-Jabrowej i Z. Butkiewiczowej. Zamierzony cel sprawionim przyjemności wszystkim zebranym został w zupełności odbyty, gdyż wszystkie losy, których ilość odpowiadała liczbie rannych, wypływały. Stąd powszechne zadowolenie i radość zagości na chwilę w masach szpitalnych. Chorzy i ranni zebrawszy napis, składający szczęśliwym nabywcom loterji serdeczne „Bóg zapłać".

DAR DLA ŻOŁNIERZA. Salomon Unger, kupiec z Oświęcimia, złożył na ręce prefa. bk. dr Hankiella 100 mk. na rzecz rodzin i chorych żołnierzy szpitala w szpit. Nr. 3 w Krakowie.

DODATKI DLA INWALIDÓW. Ustawą z 9 lipca 1920 przyznano inwalidom, będącym w dodatkach, następujące dodatki do dotychczas pobieranych rent: inwalidzi V kat. (15—25%) 40 mk.; IV kat. (26—40%) 100 mk.; III kat. (41—60%) 150 mk.; II kat. (61—80%) 480 mk.; I kat. (81—100%) 680 mk. miesięcznie. Inwalidzi, będący w niedostatku a pragnący otrzymywać powyższe dodatki, mają przesłać wypełnioną ekspozyturze sekcji opieki pisemną prośbę, załączając do tejże należycie wypełnioną formularz. Formularze te można otrzymać w wydziale VII magistratu krakowskiego w godzinach urzędowych od 10 do 1 w południe.

PODWYŻSZENIE PŁACZKI PREMJOWEJ. Centralny urząd płacżki premjowej podaje do wiadomości publicznej, że dnia 6 listopada br., jako w dniu pierwszego losowania, wysokość płacżki premjowej będzie zwiększona. Od 1 listopada ta cena obliczaną wynosić będzie 10.10 mk.

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. W dniu dzisiejszym została otwarta wystawa jesienna w pałacu Sztuki przy ul. Szczepańskiej 4. Na ostatnie tej bogatej wystawy składają się dzieła: A. Karpińskiego, H. Dziemdy, Fr. Turka, I. Galla, Vl. Hofmana, L. Kowalskiego, J. Gronego, T. Rybkowskiego, J. Kembowskiego, J. Raszki W. Rzegodzińskiego i wielu innych.

OWACJA DLA T. RITTNERA W TEATRZE KRAKOWSKIM. Wczoraj odbyło się w teatrze im. Słowackiego setne przedstawienie utworów Tadeusza Rittnera. Podczas przedstawienia „Tragedji Eumenesa", na którem był autor obecny, urządziła mu publiczność i artyści serdeczną owację. Artyści teatru poprosili go na otwartą scenę, skąd dyrektor Trzciński wygłosił długą przemówienie, charakteryzujące twórczość T. Rittnera. Następnie wręczono autorowi wieniec od przyjaciół miasta i dyrekcji teatru. Autor był bardzo wzruszony i serdecznie dziękował publiczności i artystom za zgotowaną mu owację.

PRZEDSTAWIENIE DLA ŻOŁNIERZA W TEATRZE POWSZECHNYM. W niedzielę 17 bm. o godz. 12 przed południem dla Teatr Powszechny specjalne bezpłatne przedstawienie dla żołdnia polskiego. Grana będzie wesoła komedja Przybyłskiego „Dziewczyna z Olesiowa".

Z TEATRU POWSZECHNEGO. W najbliższy czwartek 21 bm. wystąpi nowy tenor z niemnierlenem zarządzeniem Szlifera, w komedyce z „Marja Stuart", której próby już wdyszeją p. Koreckiego są na ukończeniu. Główne role w tragedji kreują pp. Czechowska (rola tytułowa), Klońska (Elżbieta), Krajewska (Kennedy), Jarocki (Melfort), Grodzki (Lester), Kliszewski (Talbot), Motczyński (Burleigh), Nowacki (Mortimer), Sarnowski (Paulet) i in.

Z TEATRU „BAGATELA". W poniedziałek premjera „Kłaudjusza" Bocha, Tarkingtona.

P. Kujawski trzydniowy artysta teatru warszawskich, bawiący obecnie na gościnie w „Bagateli" po przebyciu operacji wraca do zdrowia i w niedługim czasie wystąpi ponownie.

KONCERT GRUSZCZYŃSKIEGO I MOKRZYCKIEJ. W wielkim teatrze z im. Mickiewicza odbędzie się w przyszłotnik 18 bm. koncertalny koncert Stanisława Gruszczyńskiego z udziałem Marji Mokrzyckiej. Koncert ten zakończy zaszych śpiewaków, który urządza „Krakowska Biuro Koncertowe E. Bujański", wywołał w zacnem mieście wielkie zainteresowanie. Płyty zamówiono, a dotychczas jeszcze niedobrane, zostaną w przeciągu 16 bm. tano sprzedane w kasie dzisiejszej teatru.

NARODZENIA I ZAŁOBNE. Za spokój duszy śp. ks. Gerarda Kowalskiego. Cysterza z Mogiły, członka komisji historji sztuki i komisji literackiej Polskiej Akademji Umiejętności, jako w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele PP. Franciszkanów w Krakowie, we wtorek, 19 bm. o godzinie 8½ rano.

STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH W KRAKOWIE. — Niemal wszystkie choroby zakaźne zaczynają w nas, zamiast miejsc pewnie wygasać. Czerwonka, która przed dwoma tygodniami zaczęła się w dzielnicach, dzisiaj dosiedziej zaniku tak, że w bieżącym tygodniu zanotowano jedynie 12 wypadków zachorzenia. Tyfus wynosi na pobie dzięki zabiegom higjeny miejskiego. W ubiegłym tygodniu 151 tylko jeden wypadek choroby. Nie bez wskazówka szerzy się w dalszym ciągu wśród dzieci. Ostatniemi czasy zachorowało 15 osób. Zauważyć należy, że fryzkat miejsc zapytyka miejsce kurstwie na tzadnie fel przy zwalczaniu chorób zakaźnych.

WALKA Z LICHWĄ. Krakowski urząd walki z lichwą skazał za wyjątkowe ceny mięsa rzeźnika M. Rozdzika ul. Jakkowiska na grzywnę 50.000 mk., silka 27 dni aresztu, za bezprzykładne ceny owoców M. Brodzyn na Rynku 10 dni aresztu, za sprzedawanie ceny kilo rzeźnika St. Dębickiego na 500 mk. lub 3 dni aresztu; za wykupywanie niemiarków od znajomych na targ Anna i Romana Urbańskiego na 200 mk. lub 3 dni, za wyprzedanie ceny jaj (po 5 mk) Wiktorję Pfeiffer na 100 mk. lub 3 dni; za lichwę rzeźnika w dniu wystawieniem Marcelę Chrzanowską na 500 mk. lub 3 dni aresztu.

KOLARZEJ. Do dzielnicy policji Jendzej Franciszek Grzegorzek, zamieszkały przy ul. Rzeszowej 6, na jego publikatorka Janina Ciapowa skradła mu 4000 mk. w gotówce oraz bielizną wartości kilku tysięcy marek i złotego w niewiadomym kierunku.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

DOCHÓD Z „DNIA ŻOŁNIERZA". Komitet „Dnia żołnierza" podaje do wiadomości, że dzień ten przyniósł brutto 483.227.75 mk.; wydatki wynosiły 31.292.50 mk., netto czysty dochód przyniósł 445.935.25 mk. Kto ten kwota złożona została w miejskim Zakładzie Kredytowym. Z kwoty tej zakupione zostaną dary dla żołnierzy, pochodzących z Krakowa.

Z MUZYKI KOŚCIELNEJ. „Wskrzesnie Łazarza" wykonjem w E. czytelnia Pszczelego wykona dzisiaj po południu o godz. 4.30 w kościele św. Anny. To warzystwo czytrzyjne z udziałem pp. L. Pilipek-Jaworzyńskiej, drs A. Rawlew, N. S. i A. Mazaska oraz orkiestry 2 p. strzelców podhalańskich kapelm. Pirka Ludwika, pod dyr. Ks. Gaubskiego. W czasie ora tajna zbierna będzie tkalnka na żołnierzy polskiego.

WYDZIAŁ ZWIĄZKU ARTYSTÓW POLSKICH upuszcza pp. artystów o nadsyłanie dzieł na nową wystawę do 25 bm.

WYKŁADY W DOMU ARTYSTÓW (plac św. Ducha) w zarządzie krakowskiego Związku literatów. Dziś (niedziela) Jan Pietrzycki „Dzisiejszy Paryż"; w poniedziałek, Ludwik Szczytyłe „Wyspiański, jako poeta"; w wtorek, Ludwik Szczytyłe „Wyspiański, jako poeta"; w środę Emil Haecker „Prawy Krakowscy polityczy"; we środę Emil Haecker „Prawy kowalstwa w dawnych wiekach"; czwartek, dr. Ludwik Hirsch: „Krakowscy literaci"; w sobotę L. Skoczylas „Wyspiański, jako poeta Wawelu", część II; w niedzielę 24 bm. Ludwik Szczytyłe „Wyspiański".

W KOLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — Rynek gł. A-B 29) odbędą się następujące wykłady. W poniedziałek, 18 bm. Feliks Jasiński: O Hokusaju i jego szkole, w sobotę o godzinie 6 wieczór. Wtorek, 19 bm. o godz. 6 wieczór, dr. Wł. Folkierski: Stulecie romantyzmu francuskiego (Lamartine, Musset). Poczęcie o godz. 7 wieczór.

ZE ZWIĄZKU MUZYCZNO-PEDAGOGICZNEGO. We środę 20 bm. rozpoczyna prof. K. Krzyżanowski kurs fizjologiczny dla nauczycieli gry fortepianowej. Kurs obejmuje 6 wykładów. Opłata za kurs 60 mk. Zapisy przyjmuje prof. Krzyżanowski oraz W. Hanzlikowa (Kościuszkowska 3). Wykłady odbywać się będą w Domu Sztuki, w środy o godzinie 5 wieczór.

KONKURS DLA WDÓW PO PODPAŁTYCH RZEŚNIELNIKACH KRAKOWSKICH. Magistrat krakowski (wydział VIa) ogłosił konkurs im. śp. Katarzyny Hanowskiej na dwa jednoroczne wsparcia, przeznaczone dla wdowy po rzeźnikach, zmarłych w latach. Stypendja te są przeznaczone dla wdów po podpadłych rzeźniczkach krakowskich, zaradnowości pobliskiej, religji rzymsko-kat., przynależących do gminy krakowskiej. Podania, zaopatrzone w odpowiednie świadectwa, należy wystosować do gminy zmarły był członkiem, powinkaczenia, że za życia wykonywał swój przynależ jako majster w Krakowie, należy wnosić najpóźniej do 5 listopada br. w dziennika podawczym magistratu.

ZE SPORTU. W niedzielę, 17 bm. rozegrają dwa najsilniejsze kluby Krakowa „Wisła" i „Cracovia" zawody w piłce nożnej. Zawody te nie bez znaczenia, narzam „Derby" kostiałowe krakowskie, będą się zmierzyć zawodnicy na wspólnej na obcem sobie obu drużyn, mecz rozdzielne się od składów tychże klubów przy ostatnim spotkaniu. Zawody te poprzedzi mecz wschodniej „Skawy" z „Cracovią I B". — „Skawa" jest bezsprzecznie najsilniejszą drużyną prowincjonalną, czego dowodem jest jej ostatnie zwycięstwo nad krakowską „Makabi". Początek zawodów o godz. 10.

Z kraju i ze świata.

OGRANICZENIE SĄDÓW DORAŹNYCH. „Kurjer warszawski" donosi: W związku ze zniesieniem stanu oblężenia i urzędu pełnomocnika wojskowego, nastąpi ograniczenie kompetencji sądów doraźnych, karzących za przekroczenie taksy za przewozy stosunku. Wszystkie niezakończone sprawy przekazane będą ze sądu doraźnego do sądu zwyczajnego.

SKŁAD MINISTRA SOSNKOWSKIEGO. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj w kołach parlamentarnych obiegły się słuchy ministra spraw wojskowych Sosnkowskiego z n. Worowicza.

AUDJENCJA UCZEŚNIKÓW U PRZEZYD. GAB. WITOSA. Przezydjum rady ministrów komunikuje: Wobec wiadomości zawartej w komunikacie sekretarzyatu urzędników państwowych o przeciągu posłuchania u prezydenta ministrów Witosa, przezydjum rady ministrów stwierdza, że prezydent ministrów przyjął dzisiejszą urzędników w sprawie podwyższenia stanu dr Wrzlewskiego i uznał za słuszne rozłożenia zwrotu zaliczki ewakuacyjnej na dłuższy okres, przyrzekł respektowanie przez radę ministrów innych postulatów i wyjaśnił, że udzielenie w razie potrzeby zaliczki zwrotnej i podwyższenie zasiłku obejmie ogół pracowników państwowych. Dokładne ogłoszenie tekstu uchwały rady ministrów w tej sprawie nastąpi osobno.

NADRABIAN POLOWY. Z Warszawy donoszą: Przy ministerstwie spraw wojskowych powstaje urząd nadrabiania polowego, który będzie miał za zadanie dbać o potrzeby duchowe i religijne żołnierzy żydowskich na wojsku polskiem. Na czele tego urzędu stanąć ma, jak słychać, rabin nadwórzański.

STRAJK NA KOLEJACH W WARSZAWIE. — „Kurjer warszawski" donosi. Wczoraj w południe zarządzono zawieszenie kolejek podjazdowych Grojecki, Wilanowskiej i Wawerskiej. Pracownicy domagają się podwyższenia płac.

ARESZTOWANIE BOHDANA RONIKIERA. „Kur. Pet." donosi: Główny oskarżony i skazaniec w głośnym procesie o morderstwo, dokonane w pokojach umieblowanych przy ul. Marszałkowskiej na osobu szwagra szwagra Stanisława Chrzanowskiego, Bohdan Ronikier został wchodzi żądania władz polskich aresztowany w miejscowości Bethengmiet w Szwajcarji. Bohdan Ronikier został urlopowany dla poratowania zdrowia i wyjechał do Szwajcarji. Wyznaczono mu jeszcze trzem powrotu na 1 stycznia br. Gdy się nie stawił, wtedy prokuratorskie przedłożyły rządowi wniosek o ze rzecznie się w drodze dyplomatycznej do rządu szwajcarskiego o aresztowanie przebywającego w Betrergrazie Bohdana Ronikiera.

Ronikier wkrótce wprowadzony zostanie do Warszawy. Spodziewana jest rewizja całego procesu.

GOSPODARKA RYBAMI Z POMORZA. Min. b. dr. pewskiej wydało zakaz wywozu ryb do Gdańska, z powodu zmiany zasadniczej w eksportowaniu ryb. Skutek był taki, że z powodu braku odpowiednich wagonów i łodzi ryby przyjeżdżały do Warszawy niezdatne do spożycia. Trudno to, zakaz nie został zniesiony i tłodzie, że w Gdańsku zrobił się hałas, że Polska chce go ogłodzić, ale wydano zakaz wywozu zmuszono do bezczelnia, przebarwiając ich rynków słyn i niecięgowo do rządów polskich. Wogóle tak ważna gałąź gospodarstwa, jakim jest rybactwo na Pomorzu, była przez rządy pruskie w zupełności zaniedbana i dużo czasu potrzeba, aby się zaogrzyczasie rybaków kaszubów jako zakopiałe.

OTWARCIE AKADEMJI SZTUKI W POZNANIU. Telegram z Poznania donosi: Wczoraj odbyło się tu otwarcie Akademji muzycznej. Przybył tu na uroczystość minister kultury i sztuki Heurich.

POZNAŃSKA MŁODZIEŻ AKADEMICKA W SPRAWIE WILNA. Telefonuje z Poznania: Młodzież akademicka uniwersytetu poznańskiego, zgrupowana w organizacjach: Akademickie koło narodowe, Akademicki Związek sportowy, Bratnia pomoc, Komitet pomocy uchwarzowi akademickiej, Narodowa Zjednoczenia młodzieży akademickiej, Ogólny akademicki komitet plebiscytowy, Zjednoczenie akademicki i Narodowy związek kół maskowych, uchwaliły wczoraj na zebraniu przedstawicieli powyższych organizacyj następującą rezolucję: Przyjmują bohaterskim żołnierzom i oficerom Rzeczypospolitej Polskiej wraz z jej wodzem Józefem Piłsudskim wyrazy uznania i czci za ich czyn w obronie polskiego Wilna i polskiej Litwy. Zarazem stwierdzamy, że pod żadnym pozorem nie zamierzamy zgodzić się na to, aby te ziemie miały być dla Polski utracone.

Z TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH. Na posiedzeniu wydziału zarządu okręgowego we Lwowie dnia 8 bm. przewodniczący zdał sprawę z pomyślnego rozwiązania delegacji w Warszawie. Na wniosek posłów Tow. p. Sosnowski zgodził się pełnić przewodnictwo Towarzystwa do czasu zwołania bieżącą wspólpracowników. Dyrektorem Biura Towarzystwa zamianowano p. Pierzińskiego z Krakowa. Uchwalono „Przegląd Pedagogiczny" nieustały dyrektora nie ulegnie upadkowi. Uchwalono, poczynić kroki w ministerstwie celem zwolnienia uczniów i nauczycieli czas nauczyłów szkolnych od obowiązków wojskowych, celem przyspieszenia regulacji płac nauczycielskich, celem wydania ustawy nauczycielnej i utworzenia stanowisk tych nauczycieli, którzy zostaną zwolnieni z wojska, celem przyspieszenia regulacji płac nauczycielskich, celem wydania ustawy nauczycielnej i utworzenia stanowisk tych nauczycieli, którzy zostaną zwolnieni z wojska, celem przyspieszenia regulacji płac nauczycielskich, celem wydania ustawy nauczycielnej i utworzenia stanowisk tych nauczycieli, którzy zostaną zwolnieni z wojska, celem przyspieszenia regulacji płac nauczycielskich, celem wydania ustawy nauczyc

zapanował między profesorami a studentami. Tak pięknego stosunku uczniów do nauczyciela nie spotyka się zwykle na uniwersytecie.

Narówku ta zgoda się ze społeczeństwem. Nie było żadnego objawu życia społecznego, publicznego, w którymby uniwersytet nie brał udziału. Właśnie to szczególne zrośnięcie się ze społeczeństwem tej odnowionej instytucji było najlepszym dowodem, że uniwersytet ten był koniecznością dla Wilna.

Z Lidy dnia 15 bm. Według szczegółowych informacyj otrzymanych z Wilna, zajęcie miasta odbyło się spokojnie. Straty po stronie polskiej 2 zabitych i paru rannych. Straty ogólnej garnizonu, są bardzo małe, bo ostatniej kropli krwi, wycofali się jednak niemal wszędzie bez walki.

W chwili wkroczenia do Wilna jenerał Żeligowski wydał bardzo ostre rozporządzenie co do zachowania się wojska. Ekscesów żadnych nie było.

Wojska jen. Żeligowskiego stoją w 10 wiorst na północ od Wilna, w kierunku Landwarowa.

SZCZEGÓŁY ZAJĘCIA WILNA. „Kur. Per." otrzymał z Lidy pod datą 1 bm. następujące informacje:

Gdy oddziały powstańcze (jen. Żeligowskiego — przyp. red.) zbliżały się do Wilna, jen. Żeligowski otrzymał od głównego wojsk francuskich Rebouła propozycję, by się wkraczał do Wilna. Reboul powiedział się na to, że posiada władzę gubernatora wileńskiego i rzekome ma zestaw dowództwo wojsk litewskich rządu Kowieńskiego.

Jen. Żeligowski propozycji nie uwzględnił i w chwili, gdy oddziały jego wkraczały do Wilna witane radośnie przez ludność miejscową, wojska rządu Kowieńskiego wycofały z miasta bez walki.

W chwili objęcia Wilna przez jen. Żeligowskiego, w Wilnie znajdowali się jeszcze parę ministrów taryby litewskiej oraz kilkudziesięciu urzędników litewskich. Jen. Żeligowski zażądał, aby niezwłocznie wyjechali, przyczem oznaczył termin przekazywy do godz. 6 wieczór dnia dzisiejszego. Zarówno ministrowie jak urzędnicy rządu Kowieńskiego znajdują się pod opieką poli. Relcuła, który dotychczas bawi w Wilnie.

Reprezentacja Ligi Narodów, wzięta za żądanie delegatów stronnictw polsko-litewskich, opuściła dziś Wilno, udając się do Oran, następnie do Grodna.

Wileńska kolejka rządząca wysłała do rządu Kowieńskiego ultimatum, z terminem 24-godzinnym, aby wojska litewskie wycofały się na odległość 20 km. na wschód od linii kolejowej Wilno-Grodno.

Oddziały powstańcze litewsko-białoruskie objęły przy udziale ludności miejscowej Wilno w szerokim promieniu tak, że miasto zabezpieczone jest od wszelkich niespodzianek.

WYSTAWA W RYDZE. Wystawa handlowa zostanie otwarta w Rydze dnia 17 bm. Na wkrótce przeszło stronnictwa zgłoszonych jest 256 wystawców, pomiędzy nimi firmy szwedzkie, duńskie, angielskie, japońskie, włoskie itp. Rosja wysyła gotowość wzięcia udziału w wystawie ze swoimi surowcami, bydłem i futrami.

RADOŚĆ Z POWODU POKOJU W RYDZE. „East Express" donosi: Szczęście rozpłakuje po całej Rosji protokół, podpisany przez Dąbskiego i Joffego. Nakazano go odczytywać aktorom w teatrach. Urządzono specjalne wiece, aby go ogłaszać. Według wia dowości słuchać, radość jest niezmierna. Nikt nie pyta o warunki, wszyscy cieszą się z samego faktu. W Moskwie, Petersburgu i w innych miastach nowiny urządziły demonstracje.

NOWE KSIĄŻKI:

— Świeżo opuściła prasę książka: Dr Józef Rolsz: „Shechowne, z ilustracjami i licznemi przykładami muzycznemi. VIII. 156 stron. Nakład Gebethnera i Wolffa. Kraków 1920.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. Minister oświecenia publicznego mianował dra Wojciecha Giełczeckiego bibliotekarzem pierwszej klasy w Bibliotece Jagiellońskiej od 1 października 1920 r.

NA POLU CHWAŁY.

Wacław Stańczyński, ppor. 41 pułku uzupełniającego, student politechniki warszawskiej, syn b. ministra pracy i opieki społecznej, Stanisława, stan stanowiskiego, z powodu ran odniesionych na wojnie, zmarł 9 bm. w Warszawie.

ZMARLI.

Józef Komenda, jeden z nielicznych dziś Towarzyszów, b. urzędnik Muzeum Rzeźbiarskiego, zmarł w Marzyce (w Tarnowskiem). W ostatnich latach pracował nad obszerną monografią Gwarczyńskiego, ze szczególnym uwzględnieniem działalności miejscowej poety. Autor krzystał z bogatych w tym zakresie zbiorów Rzeźbiarskich.

REPERTUAR

MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Niedziela, 17 bm. po pod. „Kubinki", wieczorem „Kobaldnia".

Poniedziałek, 18 bm.: Koncert.

REPERTUAR

MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Niedziela, 17 bm. po pod. „Dziewczyna z Oleśnica", wieczorem „Za dawnych dobrych czasów".

Poniedziałek, 18 bm.: „Życie paryskie".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Niedziela, 17 bm. po pod. „Kobieta bez skazy", wieczorem „Dobrze skojony frak".

Poniedziałek, 18 bm.: „Klaudjusz".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Niedziela, 17 bm. po pod.: „O czem dziewczęta marzą", wieczorem „Księżniczka dolarów".

Poniedziałek, 18 bm.: „Tam gdzie skowronek śpiewa".

„Kino Opieka", Zielona 17.
Od czwartku 14 do wtorku 19 b. m.
Historja rewolucji rosyjskiej
okres drugi p. t.:
Mikołaj II i Rasputin
dramat w pięciu aktach.
(Dramat powyższy rzuca ciekawe światło na niezupełnie dotychczas wyjaśniony stosunek największego w świecie oszusta i szarlatana Rasputina do cara i jego dworu. — Ponadto inne obrazy.

CIERPIENIA ŻOŁĄDKA I PRZEWODÓW POKARMOWYCH. Profesor Leube, członek państwowej rady zdrowia, stwierdził, że gorzka woda „Franz-Josef" nawet przy wrażliwych kiszkach uzyskuje bezbolesny stolec. 7012

Wyjaśnienie.
Wobec zarzutów, w prasie krakowskiej przeciw mnie podniesionych, pozwalam sobie wyjaśnić, co następuje:
Powszechny brak bydła, wywołany niszczeniem tegoż podczas wojny, masowem wytłaszczeniem nietylko wołów, ale krów, a następnie skutkiem braku paszy i ciężkiego, uniemożliwiła mi dostarczenie mięsa wszystkim zgłaszającym się po nie. Zadedwie jestem w stanie zaspokoić potrzeby moich licznych dawnych odbiorców, i to nie wszystkich, którzy pobierają u mnie mięso od dziesiątek lat. O dostawy dla restauratorów nie staram się — dostarczam kilku, którzy do mnie zgłosili się sami. Sądzę, iż mam do tego prawo i że, dostarczając restauracjom, dostarczam ten samem i publiczności. Zmyślonem jest jednak twierdzenie, iż restauracjom dostarczam mięsa lepszego, bo stwierdzą wszyscy moi odbiorcy, że otrzymują u mnie mięso, jak na obecne czasy, najlepszej jakości, tak, że dzięki temu wydatność jego jest większa, a tem samem cena niższa. Z powodu trudności w nabywaniu bydła i bicia we własnym zarządzie, kupuję mięso na targowicy mięsnej w rzeźni spółki »Bracia Bachner i Zaczek«, którym zawdzięczam, iż mogę przynajmniej trochę mięsa dostarczyć stałym moim odbiorcom. Cena mięsa zależy od jakości sorty i procentu znajdujących się w niem, względnie dokładanych kości.
Poświadczą wszyscy moi odbiorcy, iż cena, po jakiej kupuję u mnie mięso, uwzględniając jakość i mały procent kości, jest stosunkowo niższa. Cena, po jakiej mięso sprzedaję, to jest 70 Mkp. za 1 kilogram, nie pokrywa moich kosztów i mogę wykazać książkami, iż w ostatnich trzech latach dopłaciłem do interesu 140.000 Mkp., a nie zamknąłem go li tylko na prośby moich licznych odbiorców, z których niektórzy tłoczą u mnie mięso lat kilkanaście.
Wymaganie sprzedaży mięsa po cenach maksymalnych jest utopią. Cena bydła na targowicy jest pod kontrolą władz. Otóż, gdy od tej ceny potrąci się wartość skóry, tłuszczu i innych części, nie wchodzących w zakres handlu mięsnego, to cena mięsa kupionej sztuki bydlęcia na targowicy wynosi blisko, a nieraz nawet i wyżej tej kwoty 70 Mkp. za 1 kilogram.
Bryka, jaka zajeżdża przed mój sklep wieczorem, lub też we wczesnych godzinach porannych, należy do przedsiębiorcy transportowego, p. Szczepanika, który przywozi mięso z chłodni miejskiej dla prawie wszystkich rzeźników, a uścieży innymi i dla mnie. Interes rzeźniczy nie jest dziś w stanie pokryć kosztów utrzymania własnego konia. Każdy rzeźnik musi mieć w zapasie mięso na kilka dni, aby w razie nieotrzymania towaru, mógł zaspokoić potrzeby swojej klijentelli. Owe olbrzymie masy mięsa, rzekomo znalezione w chłodni miejskiej, składały się raptem z 12 ćwiartek i nie pokrywały zapotrzebowania mego interesu, który w czasach normalnych miewał w chłodni co najmniej 100, a nieraz i 200 ćwiartek.
7095 Tomasz Będzikiewicz.

1,000,000 — spraw
1,000,000 — potrzeb
1,000,000 — pragnień
załatwisz — zaspokoisz — spełnisz
w sobotę
jeśli za 1000 marek p. nabędziesz
przed 6 listopada
obligację
4%
Państwowej Pożyczki Premjowej
na którą paść może wygrana
1,000,000 marek polskich.

Z Sejmu.

Na piątkowem posiedzeniu Sejmu podczas dyskusji nad expose prezydenta Witosa, zabrał głos poseł Zamorski, oświadczając, że nie może głosować za formułą, postawioną przez Piastowców o przejściu do porządku dziennego i postawił szereg poprawek.

Ze względu na to, że z powodu strajku kolejowego zaczęła część posłów nie mogła przybyć na posiedzenie, marszałek odroczył głosowanie z rezolucją. Głosowanie to odbędzie się we środę.

OBRADY NAD KONSTYTUCJĄ.
WYBÓR NACZELNIKA PAŃSTWA.

Przystąpiono do dyskusji nad artykułem 36 konstytucji.

P. Błyskosz oświadczył, że stronnictwo jego głosować będzie za skreśleniem artykułów 35 i 36.

P. Szymański przemawiał przeciw senatowi.

Do artykułu 37 przemawiał p. Niedziałkowski uzasadniając myśl odwoływania się bezpośrednio do woli ludu.

Do artykułu 39, dotyczącego wyboru prezydenta Rzeczypospolitej, przemawiał p. Daszyński, który imieniem swego stronnictwa zgłosił następującą poprawkę: Prezydenta Rzeczypospolitej wybiera na lat 7 powołane wyłącznie w tym celu zgromadzenie narodowe większością głosów, złożone z elektorów, wybranych według sejmowej ordynacji wyborczej w ilości podwójnej w stosunku do ustawowej liczby posłów sejmowych.

Warszawa, 17 października. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wniesiono interpelację posła Regera w sprawie najwcześniejszych gwałtów, dokonanych na ludności polskiej przez władze czeskie. — Odesłano do komisji ustawę o wyznaczeniu gwarancji skarbowej obligacjom Towarzystwa kredytowego przemysłu polskiego i przystąpiono do dalszych obrad nad konstytucją, mianowicie o wyborze Naczelnika państwa.

Poseł Świda wypowiada się przeciwko powszechnemu głosowaniu na naczelnika państwa, gdyż u nas, oprócz małego uświadomienia, są jeszcze bardzo wielkie rozbieżności między poszczególnemi dzielnicami. W takich warunkach wybór musi być wykonany przez elite, która się kierować względami rozumowemi. Nie można tak ważnego wyboru zostawiać na los szczęścia, jak to najwyraźniej proponuje formuła »Wyzwolenia«, gdzie w pewnym wypadku ma rozstrzygać nawet los. Nie chodzi tu także o to, aby Sejm stał się jakąś instytucją absolutystyczną, którą narzuca narodowi dwóch kandydatów, na których wolno jedynie głosować. Druga poprawka, która wprowadza elektorów, tworzy jednak zbyt ciężkie dzieło, które nie wiadomo, czy będzie zdolne do pracy.

Poseł Kosmowska dowodzi, że tendencja dopuszczenia do głosowania szerokich warstw powinna znaleźć wyraz w naszej konstytucji w zasadzie jednolobowości i referendum powszechnego wyboru naczelnika państwa. Programy, aby typ naszej państwowości odpowiadał pojęciu Rzeczypospolitej ludowej, aby ogół poczuwał się do odpowiedzialności za losy państwa, musi mieć świadomość, że na czele jego stoi jednostka istotnie przez niego wybrana i uznana za przedstawiciela. Klub będzie podtrzymywał poprawkę, aby naczelnika państwa wybierano na lat 7, by wybierali wszyscy, posiadający czynne prawo wyborcze.

Poseł ks. Okoń powiedział, że sposób wyboru naczelnika, proponowany przez większość komisji, jest krokiem wstecznym, zwłaszcza wobec historycznej tradycji Polski. Dzisiaj, gdy lud będzie się wypowiadał w swoich gminach i powiatach, obawa przekupstwa jest wykluczona. Twierdzenie zaś, że przez wybór elektorów uniknie się wciągnięcia naczelnika państwa w war agitacji, jest o tyle mylne, że przecież i ci elektorowie na wiecach i zgromadzeniach będą się musieli oświadczyć, za kim będą głosowali. Obawa cezaryzmu jest u nas nieuzasadniona, ponieważ Polacy odznaczają się wybujałym indywidualizmem i nie ścierpieliby nikogo, jako monarchy. Gdyby się znalazł Cezar, znaleźliby się u nas Brutusi. Czy w stosunkach demokratycznych możemy się działaj obawiać, aby naczelnik państwa sięgał po władzę monarchy? Jest to wykluczony. Co prawda, życzyć sobie należy, aby ten naczelnik, jako wykonawca, miał silną rękę, by nie był malowany, by wogóle miał jakiś głos, bo inaczej szkoda płacić mu pensję. Ale z tego nie wynika, by miał być despotą, zwłaszcza, że życzymy sobie, by osoba naczelnika reprezentowała jednostajną myśl polityczną za granicą. Mowca oświadcza się za wnioskiem »Wyzwolenia«, a tem jednak, ażeby Sejm przedstawił ludowi do wyboru nie dwóch, lecz trzech kandydatów.

Poseł Barnanowski oświadczył się za powszechnym wyborem naczelnika państwa.

Poseł Dubanowicz odrzuca poprawkę »Wyzwolenia«, chociaż zauważa, że jest ona bardziej logiczna od poprawek innych stronnictw.

Przy artykule XIII. przemawiał poseł Gdyk, uzasadniając wniosek, że prezydentem Rzeczypospolitej może być tylko Polak i katolik, ponieważ większość obywateli Rzeczypospolitej jest wyznania katolickiego.

Przy artykule 45 przemawiał p. Kędzior, proponując, aby ustęp pierwszy tego artykułu brzmiał: »Prezydent Rzeczypospolitej podpisuje ustawy wraz z odpowiedzialnymi ministrami i zarządza ich ogłoszenie w Dzienniku ustaw państwa«.

Do wniosku tego przyłączył się poseł Dubanowicz.

Na tem dyskusję odroczono.

Wniosek nagły posła Anusza o wyasygnowanie 15 miljonów marek na zbiorowe wydanie dzieł Mickiewicza, oraz na wydanie książki pod tytułem: »Nauka o Polsce«, odesłano do komisji budżetowej.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godzinie 3 i pół popołudniu. Na porządku dziennym znajduje się dalszy ciąg dyskusji konstytucyjnej rozpoczętej od artykułu 43.

We środę odbędzie się głosowanie.

WTOREK DNIEM HISTORYCZNYM.

Warszawa, 17 października (Tel. wł.) Na sobotniem posiedzeniu Sejmu toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad projektem konstytucji. Uchwały zasadnicze zapadną dopiero we wtorek. O ile można wnioskować z dotychczasowej debaty, będą to decyzje wypadkowe większością paru głosów w tę lub inną stronę. Tymczasem w poniedziałek w Warszawie rozpocznie się strajk 12 godzinny jako protest przeciw ewentualnej uchwale Sejmu o dwuizbowym systemie. Decyzje Sejmu trudno jest przewidzieć, niewątpliwie jednak dzień 20-go października, na który wyznaczono głosowanie w sprawie dwuizbowości Sejmu, będzie historycznym dla Polski.

Udaremnione zabiegi o pożyczkę.

Z Warszawy donoszą 15 b. m.:

Minister skarbu, p. Władysław Grabski, wygłosił wczoraj w komisji skarbowej Sejmu dłuższe przemówienie na temat sytuacji finansowej kraju i zdawał relację z wyników podróży swej za granicę. Jak wiadomo, celem tej podróży było zaciągnięcie pożyczki. Ze sprawozdania okazuje się, iż zabiegi p. ministra nie odniosły skutku. Udało się p. ministrowi uzyskać 100 miljonów franków na sprzedaż 30.000 ton cukru z ogólnej ilości 60.000 ton, które Polska posiada do zbycia. Jednakże i tutaj nabywcy francuscy zażądali gwarancji rządu. Projekt osiągnięcia miljarda franków za sprzedaż nafty w ciągu lat 20 nie doszedł do skutku, jakkolwiek przyjęty był przez rząd francuski bardzo życzliwie. Francuscy właściciele terenów naftowych w Polsce na transakcję tę zgodzić się nie chcieli.

Czynił p. minister próby zaciągnięcia pożyczki na terenie finansów wszechświatowych w Brukseli. Okazało się jednak, że pożyczka zaciągnąć można na warunkach bardzo ciężkich (na przykład Francja płaci Ameryce 9 i pół procent), zaś wobec państwom, nie posiadającym budżetu normalnego, nikt nie chce dać pieniędzy. Oczywiście, sytuacja nasza nie jest rozpaczliwa, zwłaszcza, że koniec wojny, która pochłania pieniędzy o wiele więcej, aniżeli na nią preliminowano, położy kres wydatkom nadzwyczajnym. Stanowisko rządu musi być, aby państwo nie dostawało do resortów elementarnych, jak aprowizacja i koleje. W tym celu należy opracować program normalnej gospodarki finansowej. Program taki, po opracowaniu go przez komisję finansową, przedstawi p. minister w czasie najbliższym Sejmowi do zatwierdzenia.

Poseł duński u Naczelnika państwa.

Warszawa, 17 października (PAT). Wczoraj w pałacu Naczelnika państwa przyjął na uroczystem posiedzeniu poseł duński, który wręczył swoje listy uwierzytelniające.

Układ polsko-niemiecki o uchodźcach

Olsztyn, 17 października (PAT). Dnia 13-go października został podpisany przez konsula polskiego w Olsztynie p. Wereńskiego i pełnomocnika rządu niemieckiego układ w sprawie powrotu z Dnia Wschodnich uchodźców z powiatu Działdowskiego, którzy podczas kontrofensywy polskiej schronili się na niemieckie terytorjum. Na podstawie tej umowy rząd niemiecki zobowiązuje się do ochrony życia i mienia ludności polskiej w Prusach Wschodnich, oraz zapewnia opiekę polskim uchodźcom z Prus Wschodnich, którzy powracają do dawnych siedzib.

Zatoka Kotorska dla Jugosławji.

Wiedeń, 17 października (PAT). Berliński »Deutsche Allg. Ztg.« donosi z Medjolanu, że odpowiedź rady ambasadorów w sprawie zatoki Kotor brzmi w ten sposób, iż zatoka ta ma przypaść bez żadnych ograniczeń Jugosławji.

Sprawa strajku górników w Anglji.

Londyn, 17 października (PAT). Konferencja górników oświadczyła się po obradach pisma premjera za strajkiem. Górnikom dano wiadomość, aby z dniem 17 października zaprzestali pracy. Prezesi wszelkie kolejarzy ogłaszają, że strajkować z sympatji dla ich organizacji nie będą, ponieważ robotnicy transportowi są przeciwni strajkowi górników. Prezydent ministrów zawiadomił przywódców górników, że jest gotów do dalszych rokowań. Przypuszcza znaczenie nagłemu powrotowi przywódcy kolejarzy Thomasowi z Karlsbadu. Jego usiłowaniom udało się swojego czasu uniknąć zwłoki strajku. Zarządzenia rządu w sprawie ograniczenia są ukończone. Transporty żywnościowe będą utrzymane, natomiast ruch osobowy doznia znacznych ograniczeń. W barakach publicznych będą utworzone magazyny żywności. Tysiące automobilów podejmą ruch z tymi składami. Organizacja ta ukazała się skuteczna w czasie szczątego strajku kolejarzy.

Horsea, 17 października (PAT). Strajk węglowy rozpocznie się w Anglji w poniedziałek, o ile w ostatniej chwili nie znajdzie się sposób, dla zażegnania go. Ministrowie spowiadają kolej poczynili przygotowania, aby na wszelki wypadek odbywać się mogło zaopatrywanie kraju w żywność i opał.

Otwarcie parlamentu francuskiego.

Paryż, 17 października (PAT). Rada ministrów postanowiła, że obie izby mają być zwołane na 9 listopada.

Stan złota bolszewickiego.

Königswusterhausen, 17 października (PAT). »Daily Telegraph« donosi, że Rosja sowiecka wysłała przynajmniej 40 proc. ze swego zapasu złota, wynoszącego 80 miljonów w złocie. Nowe złoto pojawia się w bardzo małej ilości, ponieważ produkcja jest bardzo słaba.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 16 października 1920.

		ofiar.	żąd.
Polskie Tow. handlowe		440/—	390/—
	Transakcja		400/—
Handl. spółka akc. „Impex"		229/—	290/—
	Transakcja		240/—
Zieleniewski		2270/—	2355/—
	Transakcja	2320/—	2300/—
„Giżka" fabryka cementu		2150/—	2250/—
	Transakcja		2200/—
Gal. akc. zakłady gśm. „Siewca"		1995/—	2015/—
	Transakcja	2005/—	2000/—
„Tempe" Tow. dla przemysłu gum.		4500/—	4700/—
Polska Nafta		1575/—	1675/—
	Transakcja	1610/—	1620/—
„Oik" T. A.		2650/—	2750/—
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini		1620/—	1720/—

Waluty i dewizy:

	kup.	sprz.	czeki
Korony austrjackie			70/— 80/—
Korony czeskie			310/— 340/—

Uwaga: Kursa innych walut i dewiz są do zamknięcia giełdy nie nadeszły.

GIEŁDA WARSZAWSKA z 16 bm.: Obligacje m. Warszawy 6% 1912-16 wartość kuponu 0.264, żądano 214, poszukiwano 211, 6% 1917 r. za 100 marek wartość kuponu 1.75, żądano 100, poszukiwano 96, 5% banku ziemiańskiego wartość kuponu 0.192, żądano 160, poszukiwano 161, listy zastawne 4% % niemieckie wartość kuponu 2.34, transakcje 183—184 75, żądano 187, poszukiwano 182, listy zastawne 4% wartość kuponu 2.52.1, 5% m. Warszawy wartość kuponu 0.41.6, transakcje 290/0, 290/5, żądano 298, poszukiwano 280, 4% % m. Warszawy wartość kuponu 0.37.5, żądano 210, poszukiwano 212, 6% banku kredyt. hipot. wartość kuponu 1.61.9, żądano 100, poszukiwano 90.

Waluty:

	Gotówką kup.	Gotówką sprz.	Czeki i spłaty kup.	Czeki i spłaty sprz.
Dolary St. Zjedn.	240/—	265/—	240/—	265/—
Dolary kanadyjskie	230/—	215/—	200/—	215/—
Funtki francuskie	1750	1870	1750	18/—
Frank belgijski	16/25	17/25	16/25	17/25
Franki szwajcarskie	4250	4150	4250	4450
Funty szterlingi	910/—	960/—	910/—	960/—
Marki niemieckie	380/—	415/—	380/—	415/—
Korony austrjackie	68/—	78/—	68/—	78/—
Korony czeskie			3/35	3/65
Korony szwedzkie	52/—	54/—	52/—	54/—
Korony duńskie	38/—	39/50	38/—	39/50
Korony norweskie	38/25	39/75	38/25	39/75
Leje	4/50	5/—	4/50	5/—
Marki fińskie			6/—	6/30
Liry	10/—	10/50	10/—	10/50
Florery holend.	82/—	86/—	82/—	85/—

Ruble carskie setki 365—513, ruble carskie pięćsetki 357/50—365/50, ruble dumskie tysiączki 84—85—84.

KURS MARKI POLSKIEJ W GDAŃSKU I BERLINIE. Kurs marki polskiej w Gdańsku wynosił wczoraj 25 do 25/18, przekazy 22/34 do 23. W Berlinie kurs marki polskiej wynosił 26/28 do 26/48. Noty urzęd. 41.

PRASKIE KURSA DEWIZ z 16 bm.: Wypłata Berlin 119, Warszawa 28/50, marki niemieckie 119, marki polskie 27/20.

KURSA AUSTR. CENTRALI DEWIZ z 16 bm.: Amsterdam 19.400, Berlin 5570, Zurych 5600, Chrystjania 4750, Kopenhaga 4600, Sztokholm 6850, marki niemieckie 559/50, lei 605, leyy 445, szwajcarskie 5575, francuskie 2300, włoskie 1425, angielskie 1160, dolary 240, ruble 290, Korea w wolnym obrocie: Zagrzeb 268—269, Budapeszt 97—102, Warszawa 125—147, nowe noty dyzeniowe 1130—1170.

SZWAJCARSKIE KURSA KONCOWE DEWIZ z 16 bm.: Berlin 8725, Italja 19/75, Londyn 21/50, Paryż 40/95, Medjolan 24/90, Brukela 48/20, Kopenhaga 67/25, Sztokholm 153/25, Chrystjania 86, Madryt 90/20, Buenos Aires 230, Praga 7/40, Wiedeń 2/15, Budapeszt 1/65, Bukareszt 16/50, aust. Korona stemplowana 1/75.

GIEŁDA PARYSKA z 15 bm.: Londyn 58/30, Nowy York 15/30/5, Belgja 16/050, Hiszpanja 220, Włochy 60, Praga 18/50, Rumunja 26/75, Szwajcarja 265/75, renta francuska 58, 50/50, renta francuska 4% z 1917 roku 67/50, renta francuska 4% 1918 69/50, renta francuska 5% 80/25, renta francuska 5% 1920 101/50.

GIEŁDA TOWAROWA. Lyon, 15 bm.: Jedwab sweski 260, włoski 270, syryjski 250, japoński 275, chiński 210, kantoński 215. Marsylja, 15 bm.: Ryż 850, groch 165, mączka kartoflana 170. Havre, 14 bm.: Bawełna październikowa 908, listopadowa 897, grudniowa 895.

BERLIŃSKIE KURSA DEWIZ z 16 bm.: Dolary 1265, marka polska 19/75, korona szwedzka 80, wypłata Nowy York 1040, Praga 55/25, Warszawa —.

OBRÓT ZIEMIOPLODAMI POZAKONTYNGENTOWYMI. „Monitor Polski" podaje dnia 16 bm. rozporządzenie z ustaw ograniczający w przedmiocie obrotu ziemiopłodami i przetworami, przeznaczonemi na produkcję opłat do dokumentu świadczeń na rzecz państwa.

CENA BURAKÓW CUKROWYCH NA KAMPANJĘ 1920-21. Dnia 2 bm. odbyła się w ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych komisja międzyministerjalna z udziałem przedstawicieli plantatorów buraków cukrowych i cukrowni, dla ustalenia oznaczenia ceny na buraki cukrowe, obowiązujących na kampanję 1920-21. Na konferencji tej postanowiono: Zasadnicza cena za 100 kg. buraków cukrowych bez cukrowni, odstawionych przed ukończeniem surowej fabryki w kampanji 1921-21 będzie wynosiła na całym obszarze Polski 106 mk. Nadto wypłaca się premja za odstawione każde 100 kg. buraków cukrowych plantatorom na lewym brzegu Wisły w m. Kazimierzowie i w b. zaborze pruskim po 10 mk.; na prawym zaś brzegu Wisły w b. Kongresówce i w b. Galicji po 40 mk. Premje te mają się płatne dopiero po ukończeniu od stawy buraków. Plantatorzy, którzy bez zezwolenia władz skarbowych użyją części swoich buraków cukrowych na inne cele, a nie na wyrób cukru, lub rozmyślnie nie dostawią całkowitej swej produkcji fabryce cukrowni przed ukończeniem fabrykacji surowej, tracą całkowicie prawo do premji.

STOSUNKI HANDLOWE Z JUGOSŁAWJĄ. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie uprasza kupców interesowanych w stosunkach handlowych z Jugosławją, aby nadesłali do Izby spis towarów, które mają na eksport oraz artykułów, na których import z Jugosławji reklamują.

Z KRAKOWSKIEGO TARGU BYDŁEM. Od 9 do 15 bm. na targowicy rzędowej pobrał 192, wołów 26, krów 93, jałowek 38, cielęta 1, barasów 92, nierogacizny 1383, razem 2708 zwierząt. Płacono za jeden centnar metrycznego żywego wagi: Ceniąc od 3400 do 4800 mk.; woły od 4200 do 5100 mk.; krowy od 3400 do 4600 mk.; jałowki od 3200 do 4600 mk.; cielęta od 4000 do 5400 mk.; barasy i nierogacizna od 3600 do 4000 mk. W porównaniu ze sobą do 1000 mk. W porównaniu ze sobą w ubiegłym tygodniu było więcej 42 sztuk bydła, 104 cieląt, 35 barasów i 597 dwóch czych razem 776 sztuk więcej.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KOMPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†
Inż. Franciszek Hackbeil
ochotn. ppor. Wojsk Polskich sekcji techn.
w obronie Ojczyzny padł ofiarą epidemji na froncie wołyńskim dnia 5 października 1920 r., zaopatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 40.
Pogrzeb odbył się w Tarnowie d. 13 b. m., o czem w głębokim smutku pogrążona żona wraz z córką zawiadamia.

Podziękowanie.
Tym wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ś. p. mężowi mojemu
FRANCISZKOWI HACKBEILOWI
inż. ppor. 10 baonu saperów
lub też złożyli wyrazy współczucia, składam tą drogą gorące podziękowanie.
EMILJA HACKBEILOWA
z córką.

Podziękowanie.
Po stracie nieodżałowanego męża mego, ś. p. JÓZEFA KANTORA, wszystkim Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym, którzy w tej ciężkiej dla mnie chwili pospieszyli z pomocą, podczas i poradą dla mnie i z oddaniem ostatniej posługi ś. p. Zmarłemu, składam tą drogą serdeczne podziękowanie. 7015
ANIELA KANTOROWA.

KILIM
DO SPRZEDANIA ZARAZ, RYNEK GŁÓWNY LINJA A—B, L. 37, III. P., od g. 4—6 popoł.

Prof. dr Latkowski
7008 3 POWRÓCIŁ
i ordynuje ULICA PAŃSKA L. 5.

Karakułowy płaszcz długi
okazyjnie DO SPRZEDANIA. Oglądać można przez grzeczność w firmie Mydlarski i Brzozowski, Kraków, ulica Szewska L. 4.

P. T. Automobiliści!
Zawodowy Związek szoferów i pracowników automobilowych w Krakowie, ulica Sztak l. 63, zawiadamia wszystkich interesowanych, że z dniem 1-go października zostało otwarte przy Związku Biuro pośrednictwa pracy, tak dla szoferów, jak i pracowników automobilowych. — Biuro dostarcza sił fachowo usadowionych, za które bierze odpowiedzialność. W razie zapotrzebowania uprasza się zwracać wprost do Związku. WYDZIAŁ.

Nauka języków
według znakomitej metody Ausona, oraz wpisy odbywają się wyłącznie w lokalu Instytutu Ausona przy ulicy Szewskiej L. 17. 6585

Rządowo upoważnione
Konserwatorjum taneczne
LEOPOLDA POL-DOLIŃSKIEGO
pod kierownictwem
NINY DOLLI i W. POL-DOLIŃSKIEJ
W KRAKOWIE, RYNEK GŁÓWNY 23.
KURSA: tańców salonowych, solowych, klasy czesch, charakterystycznych, oraz gimnastyki rytmicznej. Specjalne kursa fachowe dla artystów i adeptów scenicznych. 6337

Ważne dla Pań!
Pracownia sukien damskich Salomeji BECK Kraków, ulica św. Sebastjana L. 34, pracuje nadal i poleca się łaskawym Paniom. 6870 3

Dr A. LASKIEWICZ
asystent kliniki laryngolog. U. J.
ordynuje w chorobach ucha, nosa, gardła i krtani od godziny 3—5 popołudniu
KRAKÓW, ULICA RAKOWICKA L. 8. 6005

Dostarcza: urządzeń dla tartaków, cegielń, orzeł i młynów. Skład: lokomobil używanych, pasów dowodzawiających gumowych.
B. UNGER Kraków, Skład: olei do maszyn, transmisyj, pasów i u szczelnień wszelkiego rodzaju, przyrządów elektrotechnicznych etc.
BIURO SPRZEDAŻY MASZYN I PRZYBORÓW TECHNICZNYCH Szewska 21.

Energiczny

młody człowiek, wolny od wojska, znający język polski i niemiecki w słowie i piśmie, szuka posady w większem przedsiębiorstwie handlowem, najchętniej w biurze spedycyjnem. Zgłoszenia pod **100 M Nr 441.300** poste rest. **Kraków.** 6985

Fortepian

krótki, czarny, z ang. mechanika firmy Petrof, do sprzedania. Ulica Garncarska 19, I p., wprost schodów. 6990

Nadzwyczaj

inteligentna panna, sierota, lat, poszukuje posady z interesie na luxuryjnym lub klawiszem. Może także służyć kasyę. Referatów tylko wraz z utrzymaniem. Zgłoszenia pod **Sierota** poste restante **Podgórze.** 6981

Inteligentna panna

lat, poszukuje miejsca, jako guwernantka lub bona do 1 lub 2 dzieci. Zgłoszenia pod **Uczciwa B.** poste restante **Kraków.** 6984

Mieszkanie:

3 pokoje, dwa przedpokoje, kuchnia, łazienka, elektryka, gaz — do odstąpienia z meblami. Zgłoszenia: „Lot", ul. Szewska 16, II p. 6968 1 4

Młody inż.-chemik

posiadający praktykę w przemyśle chem., poszukuje posady. Zgłoszenie przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" pod **Inż. A. W.** 6989 1 2

5 lamp elektrycznych

1 salonowa, 3-płomienna, 1 do jadalni, 4-płomienna, 1 3 po 1 płomien., lampa naftowa wisząca, piecyk naftowy, kafer amerykański do sprzedania. Wiadomość: ul. Bóżak l. 53, I p., od godz. 4—6. 6997

Hurtowna sprzedaż **St. Sierotwiński, ul. Sienna 12.** 6760 6 6

Biurowego zajęcia

poszukuje panna z kilkoletnią wszechstronną praktyką biurową. Zgłoszenia pod **„Inteligentna 20"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6968 2 2

Chłopca

do posług biurowych, od 14 do 16 lat, przyjmie zaraz Powszechny Bank Ouzborny, Kraków, Rynek główny 8. Podania ze świadectwami należy wnosić między godz. 9 a 10 przed południem. 6917 2 5

Piękne perskie dywany

do sprzedania. Wiadomość: ulica Grodzka 26, III p., wprost windy, między godz. 1—3. 6992 2 2

Poszukuję posady

ekspedyentki a działu bławatnego. Mam 5 lata praktyki. Zgłoszenia pod **Sklep** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 6912 2 2

Kursa prawnicze „IUS"

Kraków, Rynek gł. l. 22.

System lekcyjny i pisemny. 6797 4 10

Wdowa

po inżynierze udziela lekcyj konwersacji i korepetycyj niemieckiej. Przepisuje i tłumaczy z języka polskiego na niemiecki i odwrotnie. Ul. Siemiradzkiego 8, I p., na lewo. 6993 2 0

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes obrzeżniejszy. Dreslerowa, ulica Szczepańska 5, I p., w **oficynie.** 6958 10 20

P. T. Gospodynie

jeśli chcecie posiadać naczynia, noże, widelce zupełnie jak nowe, używajcie do czyszczenia tylko

„FEROX"

wyrobu krajowego.

Wszędzie do nabycia. 6890 2 3

Konserw rybnych

wszelkiego rodzaju

sardeli, pasty sardelowej i śledzi solonych dostarcza rychło i tanio: 6894 2 2

Fabryka konserw w Dziedzicach.

Krakowska fabryka

poszukuje panny biurowej

ze stenografją i pisaniem na maszynie w języku polskim i niemieckim oraz praktyką prowadzenia buchalterji amerykańskiej. Posada natychmiast do objęcia. Urzędowanie jednorazowe od godz. 8—4 po południu. Zgłoszenia z własnoręczną ofertą przyjmuje od godz. 10—1 w południe Moszkowski, Kraków, ul. Wrzesińska 3, II. p. 6965

Ważne dla Kupców i Kółek rolniczych!

Mydła do prania zagraniczne i krajowe, pierwszej jakości,
Mydła toaletowe w kilku gatunkach,
Pastę do obuwia „Ursus" i „Jutrzenka",
Proszek przeciw owadom „Mack",
Krochmal w kilku gatunkach,
Boraks i błyszcz marki „Morawy",
Sznurowadła do bucików 6987 1 4

poleca hurtownie firma

Jakób Wanderer, Kraków, ul. Jagiellońska 9.

Panna

z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady biurowej. Pisze biegle na maszynie i stenografuje. — Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod **E. 24.** 6969 2 2

Wszelkie naprawy

okularów i ćwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **S. NIEMCZYK, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1098 13 19

Ważne dla restauracyj i kawiarń!

Okazyjnie do sprzedania: „Piano", automat samogrający 16 kawałków, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Czesław Waniewski, Podgórze, Rynek gł. 5, drogerja. — Telefon 229. 6971 2 3

Praktyczne kursa kroju

męskiego i damskiego rozpoczną się 1 listopada. Zgłoszenia: Związek krawców, ul. Mikołajska 13. 6940 2 2

Księgarnia lingwistyczna Stanisława Goldmanna

w Krakowie, ul. Szewska 17, II p.

(przy Instytucie języków Ansona) poleca następujące

książki do nauki obcych języków:

Anson, franc. I/II, ang. I/II, niem. I/II, polski I/II, włoski I, 45 Mk.
Argus. Samouczek franc. I/II, ang. I/II, niem. I/II, włoski I, 40 Mk. polski I A. 45 Mk.
Logos. Rozmówki polsko-franc., ang., włosk., niemieckie, 6 Mk.
Omega. Wzory listów handl. polsko-franc., polsko-ang., 54 Mk.
Collier. Słownik polsko-franc. i franc.-polskie, ang., niemieckie, 90 Mk.
Kielski. Słownik polsko-franc. i franc.-polski, 70 Mk.
Ilus. Słownik polsko-niem. i niem.-polski, 45 Mk. 6932 2 3

Ból głowy i migrenę

radykalnie usuwa proszek

Migreno Nervosin

z kogutkiem.

Sprzedają apteki i drogerje. 6901 7 8

Kupuję garderobę

męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustnie do Schmana Kraków, ul. Szeroka 22. 6891 8 10

Złoto i platynę

w każdej formie, do topienia, stare **sztuczne zęby, mostki i korony, kupuje**

Skład dentystyczny

Kraków, Rynek 11. 6926 2 8

„Irzesto"

materjały elektrotechniczne elektryczne żarówki 110-220 volt

i **Auer-Aristol** siatki gazowe we większych ilościach do nabycia ze składu w Wiedniu. Zamówienia przyjmuje właściciel w hotelu „Polonia", drzwi 23, od dnia 15—17 października od godz. 3—6 po południu. 6964 2 2

Samochody ciężarowe i osobowe

wynajmuje

Spółka samochodowa „POLAUTO"

w Krakowie, ul. Gołębia L. 14, parter. 6628 9 0

oraz mydła toaletowe: „Liliowe mleczne", „Ewa", „Magnolia" Nr 412, 416 i 498, „Kosmos Magnolia", zawierające 30% tłuszczu, Mydło do golenia, pastę do zębów „Ewa" i wody kolońskie 6418 3 6

poleca

Reprezentacja na Małopolskę i Śląsk Cieszyński:

A. J. Lewiński

Kraków, ulica Starowiślna 35.

Dom handlowy dla maszyn i artykułów technicznych

S. BALK

Lwów, ulica Kopernika 26

poleca ze składu:

pompki do piwa, wentyla redukcyjne dla kwasu węglowego, manometry i wszelkie części składowe aparatów do piwa;
rury ołowiane i cynowane, blachę ołowianą, klosety fajansowe i armatury do wodociągów;
cynę angielską, ołów hutniczy, blachę i drut miedziany i inne półszlachetne metale. 6944 2 2

Zastępstwo firm: **Kornblum i Gegner, Warszawa** (metale). **Bleiindustrie, Sp. z o. o., Grundmühlen, Czechy.**

Do samochodów opon, kiszek, gum masywnych

dostarcza 6752 4 4

po najniższych cenach

„A—B—C"

SPÓŁKA SAMOCHODOWA Z OGR. ODP.

Warszawa, ul. Śto-Krzyska 27, telefon 106-52.

Adres telegr.: „Abecesuto Warszawa".

Wyłączne zastępstwo na Polskę: opon, kiszek i gum masywnych marki „Reifhoffer".

Firmie samochodowej na prowincji oddamy agenturę, ordynatorję.

L. 6985/20. 6981

Ogłoszenie.

Dnia 11 listopada 1920 r. przed południem odbędzie się w biurze Magistratu w Nowym Targu ofertowa licytacja na sprzedaż realności lwh. 6266 ks. gr. gm. katastr. Nowy Targ, l. konskr. 2, w Nowym Targu, w rynku położonej, własnością gminy tut będącej, w której mieści się sąd i starostwo.

Warunki licytacyjne są wyłożone do przeglądnięcia w biurze Magistratu w Nowym Targu w godzinach urzędowych.

Nowy Targ, dnia 8 października 1920.

w z. Burmistrza:
Dworski m. p.

USTAWY

o opłatach stemplowych od sprzedaży przedmiotów zbytku, oraz wekslu, z objaśnieniami. Cena 60 Mk. Do nabycia u wydawcy: Habel, Warszawa, ul. Hortensja 1, m. 6, oraz w księgarniach. 6961 3 3

Do hurtowni i kooperatyw

MYDŁA TOALETOWE

najdelikatniejsze, silnie pieniące się, w gatunkach od najtańszych do wykwintnych, mydło do golenia w proszku i w kawałkach 6845 2 3

WODĘ KOLOŃSKĄ

proszek do zębów i pastę do zębów poleca Sp. akc.

WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE, Warszawa ul. Złota 61. - Cenniki i objaśnienia na żądanie.

Willa

z ogrodem, wspaniała; **kamienice** z mieszkaniem; **pierwszorzędny zakład** gastronomiczny; **sklepy; meble,** szafa z lustrem, fortepian koncertowy, dywan perski, kaszan; **parcele** budowlane pod wille i fabryki; **folwarki; lasy rębne.** — Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość", F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3. 6996 1 3

P. T. PANOWIE KUPCY,

Składnice, Kółka, Konsumy — polecajcie

Nowość! **„FEROX"** Nowość!

wyrobu krajowego zamiast Siraksu do szorowania wszelkich naczyń, noży, widelców i t. p.

Główny skład i sprzedaż 6891 3 3

WACŁAW NIZIO I SKA

Dom handlowy — Kraków, ulica Krupnicza 7.

Wyborne w smaku i jakości

- tutki do papierosów -

„SAMARIS"

poleca fabryka

Władysława Pagacza i Sp.

w Krakowie. 6864 2 5

Samochód „BERLIET"

50 HP, 4-cylindrowy, z nową karoserją, w najlepszym stanie, wolny od rekwizycji, okazyjnie do sprzedania.

Wiadomość w garażu przy ul. Straszewskiego 2, w podwórzu, od godz. 9—12 i od 3—6. Tam kierować należy korespondencję 6982 1 3

Nowo otwarte!

Biuro i skład maszyn do pisania i telefonów

„NOWA"

Kraków, ulica Florjańska L. 49, I. p.

Telefon 1577.

Pierwszorzędna pracownia mechaniczna dla naprawy wszelkich maszyn biurowych i telefonów. 6806 3 4

Dr Zygmunt Spingarn

adwokat,

obrońca w sprawach karnych i wojskowych

otworzył kancelarję 6902 2 2

w Krakowie, ul. Bonerowska L. 14.

Fabryka blacharska i instalatorska

JULJAN TOKAR

KRAKÓW, ULICA ŚW. JANA 10.

Fabryka: Rynek gł. 24, w podwórzu. Telef. 0574

wykonywa po cenach fabrycznych wszelkie blacharskie, galanteryjne, wanny, nasladówki, samowary i t. p. —— Instaluje wodociągi, gaz, centralne ogrzewania, urządzenia kąpielowe, sanitarne i t. p.

(Posiada zaślubione referencje jako zakład, dostawiciela, pierwszorzędna firma).

6726 4 4

MYDŁO

do prania, niedoścignione w swej dobroci, nabyć można hurtownie tylko w Domu importowym 6372 5 5

BRACIA ROLNICCY

Kraków, ulica św. Jana L. 3.

10-15 robotników (robotnic)

przyjmie zaraz większa francuska fabryka kolnierzyków gumowych w Lyonie. Tylko pierwszorzędne siły, z dobremi świadectwami i referencjami, mogą liczyć na uwzględnienie. Pieniądze na podróż i przyszłość zapewnione. Zgłoszenia z próbką przyjmuje pod **„G. F. L."** Biuro ogłoszeń „Mercur", Łódź, ulica Piotrkowska 82. 6846 3 3

Agenta

miejscowego, rutynowanego, oraz **praktykanta i stenotypistkę** przyjmie natychmiast Dom handlowo-komisowy **„Mundus",** Kraków, ul. Grodzka 43. 6966 2 2

Do sprzedania

gumy automobilowe używane, w dobrym stanie, 800×105, 760×90. Wiadomość: ul. Siedlecka 23, wul. kanizator. 6980

Najnowszy wynalazek,

Farba, natychmiastowe i stałe a czernienie brwi i rzęs. 6966 Polecam paniom parówka i masaż twarzy, jako jedyny środek do osiągnięcia czystej i gładkiej cery. **Zakład kosmetyczny Franc. Rudziński,** Kraków, ul. Grodzka 3.

Nauku języków w Instytucie Ansona

6663 5 5

(Kraków, ul. Szewska 17.)

rozpoczęła.

Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę

rutynowany elektryk.

T. ARMATYS

Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., ofic. 10214 6 6

Skład drożdży

z fabryki księcia H. Radziwiłła w Baliczach

w Krakowie, ul. Florjańska 55

(w podwórzu)

wysyła na prowincję drożdże codziennie świeże, spirytusowe, pierwszorzędnej jakości, w paczkach po 5 lub 8 kg netto, pocztą za zaliczką, ewentualnie większe paczki koleją. 6749 5 5

Młodszego urzędnika

poszukuje natychmiast Spółka automobilowa „Motor", Kraków, Dębniki, ul. Barska 12. 6993 2 2

Potrzebny służący

do biura. Zgłoszenia do Administracji „N. Reformy". 6930 4 0

Pracownia

ubiorów wojskowych i cywilnych

Wincentego Zmudy

byłego legionisty

w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21,

wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu 45 8 8

PRYMUSY

naprawia szybko i tanio, z gwarancji odwrotnie, **Wł. Möller i St. Puchalski,** Kraków, Rynek l. 7 —8, w podwórzu. 6960 5 5

Starszą kraweowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. — Ul. Garbarska l. 14, parter, front pierwsze drzwi na prawo. 29 8 0

Poszukuję posady biurowej.

Mam 5 lat praktyki, biegłe pisania na maszynie. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" pod **W. W.** 6911 2 2

Krawieczyznę

damską i bieliznę nową, oraz reparacye starej, jak również poprawki, przeróbki i odnówki, a także ubrankowki przyjmuje z nazna u siebie wykonuje nie-drogo i prędko. Wandzya Podbielska, krawczyni, Kraków, ul. Pawiaka l. 20, prawy parter poprzeczney oficyny. Uzupełnia i uskutecznia ubiór kapelusy i czepeów oraz strutów damskich 14 7 0

Do sprzedania:

kamienice w Krakowie, we Lwowie; **realności** z ogrodami; **majątki, folwarki i lasy;** interesa przemysłowe i fabryczne. Zgłoszenia: **Biuro „Uczciwość", F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3.** 6906 3 4

DODATKI CZAPNICZE!

Mam duży wybór dodatków do czapek po cenach przystępnych. 6900 3 3

Na żądanie mogę służyć kolekcją.

G. Szerem, Łódź, ul. Piotrkowska 15.

Wody destylowanej

w każdej ilości dostać można w farbiarni **„Tęcza",** Kraków, ul. Czarnowiejska 72. 6801 3 3

Świerzb

usuwa w ciągu 3 dni mydłana **„MAŚĆ P-ra HEBDY"** uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebdy" z świerzbowem na etykiecie. Słoiki na 1, 3, 12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, telef. 1-37.

Dla koni od świerzbu i parchów „Ekwol-Hebda"

6175 11 12

Kąpiele z kwasu węglowego

świeże, z fabryki Dra Sedlitskiego z Haliska

polecają:

Konstantyn Wiszniewski, apteka, Kraków, ul. Florjańska 15, Dr Bolesław Drobner, magazyn medyczny, Kraków.

Główne zastępstwo na Polskę: Karol Schepper i Ska, Tow. z ogr. odp., Bielsko-Biała. 6951 2 4

Wywóz papieru!

Natychmiast do nabycia z polskiej granicznej stacji. 6760 2 2

Papier wszelkiego rodzaju, jakoto: bezdrzewny, konceptowy, średniej jakości, drukowy, pakowy, papy i t. d.

Specjalność: papier rotacyjny.

S. INSLICHT, WIEDEŃ,

I., BAUERNMARKT 19.

Artykuły kosmetyczne

perfumy, pasty do zębów, kremy, wody kolońskie, brylantyny, wody toaletowe i t. p. — poleca

ALBA Kraków, ulica Szczepańska 7, Lwów, ulica Halicka 21. 6784

MASZYNY DO PISANIA

rachowania i powielania ma na składzie, oraz przybory i części składowe, wstążki, kalki, farby, papier woskowy, gumy do wycierania

ZAKŁAD MECHANICZNY

dla naprawy i rekonstrukcji maszyn biurowych

Kazimierz Blicharski, Kraków, Florjańska 32

2434 — Telefon — 2434. 5138 0 0

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10

Rodzina Drukarni L. K. Górski.